NUMER 5. ROK 5.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ.
ORGAN ZWIĄZKU FABRYKANTÓW, T. Z. w POZNANIU.

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 marca 1926.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Redaktor: *Roman Urban.* Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu.*

Treść:

O program gospodarczy.

W artykułach poprzednio umieszczonych na tem miejscu wykazaliśmy, w jakim kierunku dąży rozwój gospodarki światowej po wojnie oraz podkreśliliśmy, że Polska nie może bezczynnie przypatrywać się tym przemianom. W związku z tem wyłania się dla nas zagadnienie, co konkretnie mamy obecnie czynić, aby w tem ogólnem dążeniu międzynarodowej sanacji gospodarczej nie stanąć u kresu drogi zbyt późno, gdyż to mogłoby zdyskwalifikować nas nazawsze w oczach świata. Chodzi nam więc poprostu o ustalenie programu gospodarczego państwa, aby mając go na względzie, wysiłki nasze można było skierowywać według ścisłego planu, a nie tak, jak dotąd, chaotycznie, przerzucając się z jednej krańcowości w drugą.

Często zdarza się słyszeć twierdzenie, że obecnie jeszcze żyjemy w warunkach przejściowych, charakteryzujących się płynnością stosunków gospodarczych, wskutek czego nie możemy ustalić definitywnego programu. Na takie twierdzeniee odpowiedzieć należy, że jest ono wynikiem albo gnuśności, albo wręcz złej woli. Polska w płynnych stosunkach żyła podczas inflacji, kiedy to było rzeczą obojętną, co się produkuje, dla kogo, w jakiej cenie i t. d., gdyż inflacja maskowała wszelkie ujemne strony gospodarki krajowej. Obecnie natomiast, w okresie istnienia waluty mocnej, już zupełnie dokładnie możemy zdawać sobie sprawę z istoty naszego położenia, które niczem nie jest maskowane, lecz dolegliwości występują z całą wyrazistością, czego dowodem namacalnym jest przeżywane przesilenie gospodarcze. Śmiemy przeto twierdzić, że obecnie, znając kierunek rozwoju gospodarki światowej oraz istotny stan rzeczy w kraju na tle istniejącego kryzysu gospodarczego, możemy przystąpić do opracowania programu gospodarczego, którego w zdecydowany sposób należałoby się trzymać w akcji sanacyjnej. Zaznaczyć z góry należy, że mówiąc o programie gospodarczym, mamy na myśli problem współdziałania władz państwowych z praktycznem życiem gospodarczem w sposób z góry ustalony w zależności od istniejących warunków wszechświatowych, a skierowany ku zdobyciu maximum dobrobytu społeczeństwa. W ten sposób pojęty program gospodarczy odznaczać się musi planowością działania, co da możność społeczeństwu oddania się pracy gospodarczej z ufnością co do jej wyników, gdyż ustalone zasady rozwoju gospodarki krajowej stworzą perspektywy, które w ustalonych warunkach łatwo można przewidywać, a przez to usunie się atmosferę niepewności, istniejącą obecnie.

Zagadnienie programu gospodarczego to nie jakiś problem nieuchwytny, lecz rzecz nawskroś praktyczna, której potrzeba na każdym kroku w normalnie funkcjonującym organiźmie gospodarczym się wyłania. Tem więcej kwestja ta jest paląca w czasie przesileń gospodarczych, gdyż właśnie ich leczenie wymaga pewnej metody, podczas gdy chaotyczność stosunków położenie bardziej zabagnia. Kraj nasz pod względem gospodarczym znajduje się obecnie w nader trudnych warunkach, tymczasem jakoś nie śpieszymy się z zadaniem sobie trudu rozstrzygnięcia, jak należy skonsolidować się wewnętrznie, aby wybrnąć na równy gościniec pracy gospodarczej. Powinniśmy wziąć przykład z innych krajów, które przechodzą również wielkie przesilenie gospodarcze, wytworzone przejściami wojennemi i nowym układem stosunków ekonomicznych świata. Niemcy i Anglja rzetelnie zabrały się do pracy planowej około przystosowania gospodarki krajowej do istniejących warunków, z wielkiem poświęceniem pracy i kapitałów przebudowywują całą swą wytwórczość, byle uczynić ją zdolną do życia w danej chwili. Kraje te mają opracowane plany sanacji w dokładny sposób w najbardziej nawet szczegółowych drobiazgach, co znać np. po misternie skonstruowanych żądaniach celnych Niemiec, zgłoszonych nam z okazji rokowań o traktat handlowy. Przykłady te nie powinny pozostać u nas bez naśladownictwa, gdyż pójście za nimi decydować będzie o zdolności współzawodniczenia z naszymi sąsiadami.

Opracowanie programu gospodarczego jest sprawą niełatwą, tembardziej trudno dać jakieś konkretne wytyczne tej pracy w artykule prasowym. Naszem zadaniem przeto może być tylko zwrócenie uwagi na to palące zagadnienie oraz rzucenie kilku uwag ogólnych co do kwestyj, jakie może najjaskrawiej w związku ze sprawą programu gospodarczego się wyłaniają. Że dotąd nasze sfery rządowe nie mają żadnych wytycznych w sprawie planowej polityki gospodarczej, znać przy każdej sposobności. Ostatnio nawet jawnie w tej sprawie się przyznano, mianowicie Bank Gospodarstwa Krajowego, jako bank państwowy, a więc działający w myśl wytycznych władz centralnych, ogłosił konkurs na temat planu gospodarczego, czyli tą drogą władze chcą opracować plan działania w zakresie popierania życia gospodarczego

kraju. O ile sama intencja jest bardzo chwalebna i świadczy o zrozumieniu potrzeby programu gospodarczego, to jednak praktyczne jej wykonanie nastręcza dużo uwag krytycznych. Boć czyż możliwą jest rzeczą, aby konkurs mógł co pomoc w rozwikłaniu tak ważnego problemu? Tutaj potrzebna jest praca kolektywna specjalnego aparatu, gdyż jeden człowiek nie może być specjalistą-erudytą od wszystkich spraw gospodarczych państwa. Nadesłane przeto prace obracać się będą w zakresie ogólnych rozważań, których i tak mamy aż nadto. Obecnie państwu potrzebny jest program nawskroś praktyczny, opracowany na podstawie dokładnej analizy istniejącego stanu gospodarki krajowej przez specjalistów w zakresie poszczególnych działów. Kwestja ta jest nader pilna, a oczekiwanie na wynik konkursu odwłóczy tylko jej rozwiązanie. W tej sprawie nic nie pomoże głowienie się jednego człowieka, gdyż bez uprzednio ad hoc specjalnie przygotowanych materjałów dla każdej komórki życia gospodarczego nic nie zrobi. Dlatego też metoda opracowania programu gospodarczego drogą konkursu jest zupełnie niecelowa, problem ten nie da się załatwić tak prostym i tanim sposobem, tutaj zaprzągnąć trzeba do skoordynowanej pracy wiele tęgich mózgów, jeżeli się chce mieć dobre jej wyniki. Zbytnie upraszczanie sposobu rozwiązania trudnych tematów świadczy często o dyletantyźmie. W danym wypadku podobnie ocenić można inicjatywę opracowania programu gospodarczego drogą konkursu. Dyletantyzmu i eksperymentowania mamy już dosyć. Uregulowanie spraw gospodarczych nie da się załatwić drogą wynalazku, który zapewne mają na myśli inicjatywy konkursu, lecz drogą żmudnej pracy, opartej na badaniu istniejących warunków i przewidywaniu przyszłego rozwoju.

Jeżeli chodzi o poszczególne zagadnienia, związane z kwestją programu gospodarczego, to naszem zdaniem, na czoło wyłania się zagadnienie wzajemnego ustosunkowania do siebie poszczególnych działów gospodarki krajowej. Chodzi tutaj o to, aby w obecnych warunkach ustalić można było pewnego rodzaju kolejność traktowąnia poszczególnych działów życia gospodarczego w zależności od roli, jaką dany dział odgrywa dla bogactwa narodowego kraju. Dlatego też należy tutaj jasno sprecyzować zapatrywanie na wagę rolnictwa, przemysłu, handlu i finansów dla naszego dorobku gospodarczego, aby na tej podstawie w następstwie ustalić można było plan popierania w stopniu mniejszym lub większym tego lub innego działu gospodarki krajowej.

W sytuacji obecnej, charakteryzującej się wielkim głodem kapitałów, rządowa akcja finansowa, oparta na pożyczkach zagranicznych, odegrać może pierwszorzędną rolę dla ukształtowania się struktury gospodarczej kraju. Akcja w tym kierunku musi być jednak nawskroś planowa, inaczej przynieść może zamiast zysków tylko szkody. Program gospodarczy dokładnie musi określić, w jakim kierunku mają się rozwijać poszczególne działy życia gospodarczego, aby łącznie z resztą stanowić mogły harmonijną całość. Przykładem chaosu gospodarczego może być rozwój gospodarki krajowej w pierwszych latach po wojnie, w czasie inflacji, kiedy to pod wpływem konjunktur inflacyjnych oraz dewaluacji pieniądza dążono do rozbudowy aparatu wytwórczego. Działo się to jednak bez żadnego planu.

Przemysł rozbudował się w niektórych działach nadmiernie, zamiast zużyć fundusze na inwestycje, któreby przynieść mogły krajowi trwałą korzyść. Obecnie, w warunkach normalnych, przemysł nasz wymaga pewnej rekonstrukcji, mającej na względzie przystosowanie się do rynku krajowego, gdyż obecnie jest sytuacja tego rodzaju, że produkujemy w niektórych działach (zwykłe żelazo handlowe, najprostsze tkaniny bawełniane) zbyt wiele wyrobów, których w całości w kraju pozbyć się nie można, natomiast brak nam działów pokrewnych, których wyroby sprowadza się z zagranicy (wykwintne towary bawełniane, zróżniczkowane wyroby żelazne). Rekonstrukcja przemysłu jest rzeczą niezbędną, musi być przeprowadzona planowo, w jakim zaś kierunku, odpowiedź na to dać musi program gospodarczy, którego realizacja odbywać się będzie musiała częściowo pod presją rządową, co jest zupełnie możliwe, jeżeli się uwzględni, że rząd będzie miał gestję w rozdziale kredytów.

Jeżeli się z koleji przyjrzymy naszemu rolnictwu, które przecież stanowi źródło utrzymania dla trzech czwartych ludności kraju, oraz dostarcza produktów conajmniej w zakresie połowy ogólnego naszego eksportu, to stwierdzić musimy, że w rozwoju naszego rolnictwa są jeszcze olbrzymie możliwości (hodowla), jak również obecna produkcja pod niektóremi względami wymaga rewizji (zadużo produkujemy żyta, zamało pszenicy).

Handel nasz w obecnem stadjum rozwinięty jest jednostronnie. Mianowicie cierpi na nadmiar pośredników w handlu wewnętrznym, i to głównie w zakresie artykułów zwykłego użytku, podczas gdy nie mamy działów handlu, nastawionych na eksport oraz na import z bezpośrednich źródeł zakupu szeregu masowych artykułów, których import zawsze będzie konieczny. Tak samo handel powinien wyręczać naszą wytwórczość w szukaniu rynków zbytu w większym stopniu, niż to się dzieje obecnie. W kraju musi być podział pracy: producent winien wytwarzać, a nie zaprzątać sobie głowę zbytem; w tym względzie pole do popisu ma kupiec i jego zadaniem powinno być ujęcie w swe ręce t. zw. handlu fabrycznego. Ten dział handlu szczególnie jest ważny dla drobnych producentów, których nie stać ani na szeroką reklamę, ani na specjalne studjowanie rynku.

Jeżeli się dotkniemy z koleji naszej bankowości, to wyłoni się przed nami może najbardziej palące zagadnienie rekonstrukcji tego działu naszej gospodarki. Posiadamy banków stanowczo zadużo w stosunku do tych kapitałów, które stoją do ich dyspozycji dla rozdziału między poszczególne działy życia gospodarczego. W dodatku i tak nadmiernie rozwiniętej sieci banków prywatnych konkurencję czynią liczne oddziały Banku Polskiego oraz banków państwowych. Sprawy te muszą być uregulowane i rząd w tym względzie ma może najłatwiejsze zadanie, gdyż banki obecnie w wysokim stopniu są zależne od pomocy rządowej.

Dotknęliśmy się tutaj tylko głównych naszych działów gospodarki krajowej i widzimy, jak wiele spraw czeka załatwienia. Łącznie z ogólnym planem gospodarczym muszą być traktowane środki komunikacji oraz rzemiosła. Interesy wszystkich tych odłamów dorobku krajowego znaleźć muszą uzgodnienie, szczególnie interesy rolnictwa i przemysłu. Polska drogą niewielkiego nakładu pracy reorganizacyjnej stać się może krajem w wysokim stopniu samostarczalnym, gdyż nie ma nadmiernie rozwiniętego przemysłu, jak np. Niemcy lub Anglja. Z przesilenia obecnego wyjdziemy obronną ręką tem szybciej, im prędzej na podstawie ustalonego programu gospodarczego zdołamy rozwinąć siłę kupczą naszego społeczeństwa. O eksporcie decydować będzie nasza zdolność konkurencyjna na rynkach zagranicznych, która przy racjonalnej polityce społecznej oraz umiejętnej gospodarce kapitałami i drogą rekonstrukcji wytwórczości, opartej o rynek krajowy, napewno stanie na wysokości zadania. **St. Cz.**

Czynniki psychiczne produkcji Europy i Ameryki.

Im więcej zaczynamy zastanawiać się nad wszystkiemi problemami obecnego życia gospodarczego świata i analizować szczegółowo istotny stan tychże stosunków gospodarczych oraz ich przeobrażenia, to tym silniejsze napięcie swych badań skierować musimy na sposoby gospodarowania i cały

mechanizm gospodarczy, jego jakość, sprawność, wytrwałość, zdolność itd. Ten bowiem mechanizm gospodarczy, a jego konstrukcja w szczególności, tak w poszczególnym kraju, jakoteż i całym świecie zadecydować wybitnie może i musi o stanie gospodarczym całych społeczeństw. Zastanowić się warto nad tem, co wpływa przedewszystkiem na najkorzystniejsze nastawienie całego mechanizmu gospodarczego, i w czem tkwi przyczyna idealnej sprawności tego mechanizmu. Zastanawiając się nad tym problemem w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na główny czynnik całego tego mechanizmu, to jest na człowieka z punktu widzenia zupełnie gospodarczego. Człowiek jest istotnie przyczyną i motorem mechaniki gospodarczej. Zabiegając bowiem o dobrobyt własny i egzystencję tworzy dobra i jest więc przez to jednym z najważniejszych czynników owego wielkiego warsztatu produkcji. Od zdolności więc produkcyjnej poszczególnych jednostek zależy zdolność produkcji narodu, państwa i wogóle ludzkości. Człowiek każdy jest bezspornie przedsiębiorcą wymieniającym swą produkcję na przedmioty i dobra będące produkowanem przez innych. Mechanizm więc gospodarczy tem jest idealniejszy, im więcej posiada jednostek twórczych, im więcej zdolnych do twórczości i faktycznie wytwarzających te właśnie dobra, które najchętniej i najtaniej są zbywane. Sama bowiem twórczość dóbr bez możliwości zbytu, bynajmniej nie mogłaby wskazywać na zbliżenie się do ideału mechanizmu gospodarczego.

Ażeby jednakże w dzisiejszych warunkach posiadać ten mechanizm możliwie zbliżony do idealnego, to trzeba w pierwszym rzędzie odpowiednio wyszkolić człowieka, wychować, urobić jego psychikę, usunąć z niego cień tego piętna fatalizmu, jaki ciąży i przygnębia miljony dusz, szczególnie europejczyków, wyzwalać z człowieka od najmłodszych lat ten pierwiastek twórczy, unikać tego wszystkiego, co pozwalałoby człowiekowi na założenie spokojnie rąk i długi odpoczynek bezproduktywny, uświadomić mu dokładnie, że myśl jest motorem życia, szczęścia, dobrobytu i wogóle egzystencji. To psychiczne przeszkolenie ludzi zapewnić jedynie może sprawność gospodarczą państwu i narodowi, zapewnić rozkwit polityczny i dać dobrobyt jednostce.

Ponieważ twierdzenia nasze niewątpliwie nasuwać mogłyby wątpliwości i narazić się na zarzut abstrakcyjnych, pragniemy przenieść się na teren dzisiejszych zjawisk codziennego życia gospodarczego i z poczynionych obserwacyj wyciągnąć wnioski potwierdzające naszą powyżej wyłuszczoną tezę. Dla przykładu pragniemy wziąć dwa światy gospodarcze: Świat Europejski, będący poniekąd dobrym przykładem dla stwierdzenia szeregu wadliwych organizacyj gospodarczych i świat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, będący ilustracją pewnej bliższej ideału mechaniki gospodarczej. Wychodząc z założenia na wstępie przez nas wyłuszczonego, iż o idealnej organizacji gospodarczej decyduje zdolność wykorzystania produkcji jednostek, zauważyć musimy, że żadne ze społeczeństw europejskich dziś tej organizacji do ideału zbliżonej nie posiada. (Dopiero Włochy swemi ostatniemi posunięciami zaczynają wchodzić na tę drogę.) Przedewszystkiem już to z tej przyczyny, że zdolność produkcji jest tutaj mocno ograniczona usunięciem tego silnego bodźca dla produkcji jednostkowej koniecznego, jakim jest pozostawienie człowieka samemu sobie wówczas, gdy chodzi o jego egzystencję, lub też wskutek nadzwyczajnej ingerencji państwa, które niezmiernie hamuje zapędy twórcze poszczególnych producentów. Ściąganie bowiem wysokich podatków patentowych od zakładów i biur, które nie zdołały jeszcze grosza zarobić, meldunki policyjne, podania, zeznania, zapisy, poręczenia i zezwolenia, wszystko to jest tem, co naraża na ogromne koszta i na utratę zbędną zupełnie dużej energji. Z takich powodów ludzie mogący nieraz pożytecznie nadzwyczaj pracować, pracę w Europie mają poprostu uniemożliwioną. Zniechęcenia zaś takie przyczyniają się tylko do powiększenia nieproduktywnego balastu, będącego ciężarem i kulą u nogi każdemu społeczeństwu. Wszystkie naprzykład ubezpieczenia i zakazy pracy, zmierzające niby do ochrony robotnika, któremi się gwałci i uszczęśliwia przymusowo miljony ludzi, zabierając im wbrew ich przekonaniu dziś duże nawet odsetki od zapracowanej pensyjnej kwoty, czy nie są w pewnej mierze demoralizującemi, sugerując człowiekowi produktywnemu, by niezbyt starał się o produkcję, gdyż i bez tego przy pomocy przymusowych ubezpieczeń żyć będzie.

Rozumiemy zupełnie dobrze znaczenie ubezpieczeń, szczególnie od choroby, ale jesteśmy przeciwnikami przymusu, który tylko wprowadza brak ich

Stan gospodarczy Danji w 1924 r.

(Z raportów konsularnych M-stwa Spraw Zagran.)

I.

Finanse i skarbowość.

Rok 1924 był dla Danji przedewszystkiem rokiem sanacji walutowej. Sprawa stabilizacji korony zajmowała naczelne miejsce w programie zarówno lewicowego gabinetu p. Neergaarda, jak i jego następcy — socjalistycznego gabinetu p. Stauninga.

Z końcem roku 1923 osiągnięto chwilową stabilizację kursu korony zapomocą 100-miljonowego funduszu egalizacyjnego, który utworzono ze środków, zgromadzonych zapomocą pożyczki, zaciągniętej w listopadzie 1923 r. Ponieważ jednak oczekiwane zarządzenia ustawodawcze, które miały równocześnie wzmocnić politykę walutową Nationalbanken, nie nastąpiły, wspomniany fundusz szybko się wyczerpał, i w połowie stycznia 1924 r. Nationalbanken był zmuszony wypuścić z pod swej kontroli kurs korony, który dotąd utrzymywał na poziomie 5,65 kor. za 1 dolara, i podnieść równocześnie dyskonto z 7 na 7 procent; w następstwie tego korona szybko poczęła spadać, tak, że dolar osiągnął w marcu 1924 r. kurs 6,33 kor.

Już w lutym, dla przeciwdziałania dalszemu spadkowi korony, a przedewszystkiem pasywności bilansu handlowego, zarządzono znaczne podwyższenie ceł przywozowych na przedmioty zbytku; w marcu zaś stworzono „Centralę Walutową“, mającą kontrolować handel walutami zagranicznemi. Równocześnie Nationalbanken rozesłał do wszystkich banków duńskich odezwę, stwierdzającą konieczność jak najdalszego ograniczenia kredytów. Działalność Centrali Walutowej i ograniczenia handlu walutami bez wątpienia przyczyniły się do unieszkodliwienia spekulacji, oraz do zapobieżenia ucieczce kapitału; jednak na rynku pieniężnym panowała przez całą pierwszą połowę r. 1924 nadzwyczajna nerwowość, którą wzmagały jeszcze dyskusje na temat sytuacji walutowej w prasie, fakt zawieszenia wypłat przez wielki Diskonto-og Revisionsbank w Kopenhadze, oraz stale ujemny bilans handlowy. Rezultatem wszystkich tych czynników i wywołanego przez nie nastroju był dalszy spadek korony, która w sierpniu 1924 r. osiągnęła swój najniższy poziom. Kurs dolara wynosił wtedy 6.38 koron duńskich.

Pod wrażeniem grożącego kryzysu walutowego nowy Rząd socjalistyczny utworzył w lipcu 1924 roku „Radę Walutową“, której narady, trwające aż do listopada 1924 r., zakończyły się przedstawieniem Parlamentowi projektu ustawy o tymczasowej stabilizacji korony.

Główną treścią uchwalonej przez Parlament ustawy jest układ pomiędzy Rządem a Nationalbankiem, na podstawie którego Bank, m. in. wzamian za dalsze zawieszenie wypłacalności banknotów w złocie, zobowiązuje się utrzymywać kurs korony na pewnem minimum, stale wzrastającem w przeciągu 2 lat, począwszy od 65 proc. parytetu. Jak to wykazują

zrozumienia i wyzysk instytucji przez ubezpieczonych lub odwrotnie. Sprawa ubezpieczenia pozostawioną być winna bezwzględnie do woli jednostek, nauczyłoby to je przezorności poszanowania tychże instytucyj, a z drugiej strony zmuszałoby do stałego produktywn. napięcia mózgów w celach twórczej pracy Rozumiemy dobrze, iż żywiołowe różne kryzysy mogłyby ludzi pozbawionych ubezpieczeń a nieprzezornych uczynić ciężarem społeczeństwu. Ale na to jest rada. Na wypadek kryzysów i pewnych niedomagań wynikłych wis-major, a obejmujących masy jednostek, powinny Państwa posiadać z pewnego, stale pobieranego minimalnego podatku od wszystkich fundusze, któreby umożliwiły w takich wypadkach przyjście z pomocą poszkodowanym. Droga, jaką sobie obrały pewne sfery społeczeństw, które twierdząc, że im więcej ludzi, tem mniej można liczyć się z możnością egzystencji, starając się ubezpieczeniem ją zapewnić, jest zupełnie wadliwa. Wzrost stały ludności nie stanowi wcale o zmniejszeniu się możności egzystencji, przeciwnie, z powodu stałego zwiększania się potrzeb i ich zmienności jest nawet coraz więcej widoków na lepszą znacznie egzystencję, ale dla tych tylko, którzy zdolni są je zaspakajać. Bowiem to zapewnienie egzystencji człowieka zależy tak dzisiaj wyłącznie jak i od stworzenia świata począwszy od odpowiedniego wysiłku umysłu i sił fizycznych. Dzisiaj jest ta tylko różnica, iż coraz więcej szala wagi przeważa się w kierunku zwiększania wysiłku umysłowego. Europa więc idąc w kierunku zatamowania zdolności produkcyjnych jednostek, stworzyła typ ludzi ciężkich, nietyle liczących na siebie, ile zawsze na czynniki społeczne i rządowe. Typ ludzi nie przewidujących, nieodpowiedzialnych, niegospodarczych stąd też zahamowała swą produkcję. Wprowadzając jednocześnie w stosunki pomiędzy poszczególne czynniki wytwórczości (praca i kapitał) maksymalną ingerencję wszelakich zbiorowości (związki zawodowe), które bynajmniej nie kierują się wzmożeniem wysiłków ludzkich w interesie produkcji, lecz przeciwnie, dążą do ich ograniczenia, Europa sparaliżowała i paraliżuje zmysł przedsiębiorcy. Mądra myśl zawarta w starem przysłowiu: „Potrzeba jest matką wynalazków“, jest wogóle fundamentem podstawowym produkcji i wszelkich posunięć, ponieważ zaś potrzeby ludzi są zbyt różne, należy wszelkiemi siłami dać możność ich zaspokajania, tego natomiast nie da się osiągnąć na skutek pewnych ogólnych oportunistycznie ujętych postulatów, operujących nakazami i zakazami ustawowemi, które wogóle zdolne tylko są ograniczać potrzeby jednostek, nigdy zaś je zaspakajać. W interesie więc zdolności wytwarzania oraz ogólnego dobrobytu leży nietylko nieograniczanie potrzeb jednostek, ale wprowadzanie takiego właśnie systemu regulacji stosunków gospodarczych, któreby umożliwiły jaknajłatwiejsze i najkorzystniejsze ich zaspakajanie. To natomiast może tylko wprowadzić bezwzględna swoboda w dziedzinie gospodarczej i usunięcia jej wszelkiej ingerencji państwa, oraz jak najdalej idąca i jak najsprawniej funkcjonująca troskliwa opieka prawna z jego strony.

Świat amerykański, bijący dzisiaj na każdem miejscu całą Europę swą wytwórczością, tylko wczesnem zrozumieniem tych zasad zdołał wprowadzić tak świetny rozwój w swych stosunkach gospodarczych, tak równo, swobodnie i samodzielnie się rozwijających. Mimo, że hołdowano tam zasadzie: „Chaqun pour sois Dieu, pour tous“, że w każdej dziedzinie pozostawiona była dowolność konkurencji, wszyscy znaleźli tam co chcieli, a każdy mógł żyć i każdemu było dobrze. Przekształcanie się zaś ludzi zależnych (robotnik) na samodzielnych przedsiębiorców, jest stale na porządku dziennym i odbywa się tam stale w sposób godny podziwu. Tam jednak ludność nie myśli żyć na koszt państwa, ani obciążać go ubezpieczeniami itp., potrafi ona robić to sama. Dbając o swoją przyszłość i swój interes ubezpiecza się, ale w ubezpieczalniach prywatnych, znacznie lepiej i taniej, wiedząc o tem dobrze, że gdy zajdzie ku temu potrzeba, bez żadnych zabiegów biurokratycznych, oczekiwań i próśb otrzyma odpowiednią rentę w formie jednorazowej wypłaty znacznego kapitału, z którym może rozpocząć na nowo właściwie produkcyjną pracę, nie będąc nikomu ciężarem, ani na czyimś utrzymaniu. Wiedzą tam też dobrze o tem, że czego sami sobie nie zrobią, to w myśl wyżej przytoczonego francuskiego przysłowia, nikt za nich nie zrobi, a jeśli zrobi, to nie tak, aby mogli być z tego zupełnie zadowoleni i otrzymać z tego prawdziwy i rzeczywisty pożytek. Myśląc o sobie mają tam na myśli dobrobyt i niezależność, wskutek czego nie są ciężarem państwu i społeczeństwu, lecz są podporą jego żywotności i bogactwa.

---

kursy z ostatnich miesięcy roku 1924, zarządzenie to, łącznie z ogólną konjunkturą, okazało się skutecznem, i w ten sposób paląca kwestja walutowa doczekała się przynajmniej tymczasowego rozwiązania.

Wskutek ograniczeń kredytów, bankowość duńska pracowała w r. 1924 w uciążliwych warunkach. Kredyty, udzielane przez banki, zmniejszyły się w roku sprawozdawczym o 70 miljn. koron, wkłady zaś o 270 miljn. koron. Bilanse kas oszczędności wykazują również znaczne zmniejszenie się wkładów.

Podwyższenie dyskonta i ograniczenia kredytowe odbiły się na giełdzie ogólnym spadkiem kursu papierów wartościowych, na których w znacznym stopniu opiera się życie ekonomiczne Danji. Wskutek tego nietylko kredyt, ale i zdobycie nowych kapitałów było bardzo utrudnione.

Przeciętna zniżka kursu obligacyj duńskich w porównaniu z rokiem 1923 wyniosła 8—9 proc.; analogiczna zniżka dotknęła akcje duńskich przedsiębiorstw, pomimo względnie zadowalającej kampanji handlowej i przemysłowej, która w niektórych przynajmniej gałęziach przemysłu kazała się spodziewać dość znacznej dywidendy.

Budżet Państwa za okres 1. 4. 1923— 31. 3. 1924 przewidywał 423.5 miljn. koron dochodów bieżących, 406 miljn. koron wydatków bieżących; nadto 47 miljn. koron przyrostu i 88 miljn. koron ubytku majątku Państwa; ogólny deficyt wynosił zatem 23.5 miljn. koron. Zamknięcie rachunków za wymieniony okres czasu dało w rzeczywistości 46 miljn. koron deficytu.

Dług zagraniczny Danji w końcu roku 1924 wyrażał się kwotą 1.275 miljn. kor. (w końcu roku 1923 — 1.225 miljn. koron). Wzrost długu zagranicznego w przeciągu r. 1924 wynosi 50 miljn. kor.; sytuacja pod tym względem przedstawiała się o wiele pomyślniej niż w r. 1923, w ciągu którego dług powiększył się o 200 miljn. kor. W przeliczeniu na walutę złotą podług kursu dolara wynosi kwota długu 835 miljn. kor. złotych, czyli prawie tyle, ile wynosił dług zagraniczny Danji na krótko przed wojną światową.

Budżet na rok 1925/26 przewiduje 363.5 miljn. kor. dochodów bieżących i 361.5 miljn. kor. rozchodów bieżących; nadto 48 miljn. koron dochodów i 56 miljn. koron rozchodów na poczet majątku Państwa, czyli jest prawie zrównoważony.

Rolnictwo.

W rolnictwie duńskiem rok 1924 był dalszym ciągiem korzystnego okresu, który rozpoczął się w roku 1923. W pierwszym rzędzie przyczyniły się do tego wysokie ceny na produkty rolne; jednocześnie względnie dobre warunki atmosferyczne podczas lata wpłynęły dodatnio na jakość zbiorów. Zbiór paszy dla bydła był również obfity, co przyczyniło się do wzmożonej produkcji masła.

Najmniej pomyślny był w r. 1924 zbiór kartofli. Nawet w miejscowościach, znanych ze swej produkcji kartofli, jak np. w Jutlandji, zbiór wyniósł zaledwie połowę zwykłej ilości, przyczem również gatunek zawiódł oczekiwanie.

Jeśli więc Europa pragnie dorównać Ameryce, co jest rzeczą zupełnie możliwą, to musi zmienić ona warunki, wśród których wychowują się ci wszyscy, którzy są czynnikami jej produkcji. Musi ona maksymalnie wykorzystać zdolność swych mieszkańców w dziedzinie produkcji i iść po tej linji jak najdalej, nie zaś ją ograniczać.

Dziś bowiem ludzie Europy chcąc się utrzymać przy możności egzystencji, która jest zależną od zdolności konkurencyjnej z Ameryką, dochodzić może będą musieli do tego celu metodami chińskiego robotnika, który mało jedząc, dzień i noc gotów jest pracować, aby dopiąć swego i utrzymać się na powierzchni życia.

Nadchodzą bowiem czasy, w których nie ilość armat decyduje o zwycięstwie państwa, jego rozwoju i egzystencji, ale ilość wysiłku gospodarczego, wysiłku umysłowego i fizycznego wszystkich jednostek państwa w nim mieszkających.

Władysław Szczepański.

Położenie w poszczególnych gałęziach przemysłu.

Przemysł metalowy.

W przemyśle tym nastąpiła w miesiącu styczniu pewna mała poprawa, a to wskutek uskuteczniauych zakupów wobec nadchodzącego przedwiośnia przez rolników, oraz wskutek małych zamówień prywatnych. Produkcja jest na ogół ograniczona, a na skład się nie fabrykuje.

Przemysł drzewny.

W miesiącu styczniu nie notuje się żadnej poprawy — lecz przeciwnie coraz gorzej powodzi się tej gałęzi przemysłu. Sytuacja jest miejscami bardzo krytyczna. Niezrozumiała polityka Rządu okropnie utrudnia pracę przemysłowi drzewnemu i jest nawet przyczyną obecnego kryzysu. Lasy państwowe, posiadając ogromną ilość drzewa, nie chcą jednak przemysłowi oddawać go na kredyt, mimo chętnie zgłaszanych gwarncyj, lecz żądają natychmiastowej regulacji gotówkowej, wskutek czego często gnije drzewo ścięte w lasach, nie mogąc być zużytkowane z pożytkiem w przemyśle.

Przemysł ceramiczny.

W przemyśle ceramicznym panujący tam od dawna zastój się zwiększa. Zamówienia są bardzo minimalne, jedynie Magistrat m. Poznania dał większe zamówienie. Bank Gospodarstwa Krajowego domaga się zwrotu pożyczek udzielonych w roku ubiegłym cegielniom, tak że niektóre z nich ofiarowują cegłę niżej własnych kosztów produkcji, byleby się uiścić z długu. Dobra dachówka ma zbyt, zaś Rosja zapytuje się o sączki i prima cegłę kanalizacyjną.

Przemysł konfekcyjny.

W przemyśle konfekcyjnym niema żadnej poprawy, gdyż nie czyni się żadnych wzgl. mało nowych zakupów — społeczeństwo zużytkowuje garderobę zakupioną w czasach dewaluacji. Przedsiębiorstwa, które pracowały kredytem, zostały w roku ubiegłym już zlikwidowane lub są w tym jeszcze roku pod nadzorem sądowym.

Przemysł garbarski i handel skór.

Obrót skórami surowemi był, podobnie jak w grudniu, ogromnie słaby, a zakupy wewnętrzne nie wyczerpywały wyprodukowanych fabrykatów. Transakcje ze skórami gotowemi ograniczały się tylko do sprzedaży detalicznej. Garbarnie jakoteż i fabryki obuwia ograniczyły swą fabrykację do trzech dni w tygodniu.

Powyższy zastój w przemyśle skórnym spowodowały nader trudne warunki kredytowe, wywołane brakiem gotówki, mimo nieznacznego obniżenia się cen waluty dolarowej.

Przemysł browarniany.

Małą poprawę notuje się w miesiącu styczniu, a to z powodu zwiększonej konsumpcji wskutek urządzanych zabaw w okresie karnawałowym. Coraz to więcej odczuwający się na rynku wewnętrznym brak chmielu powoduje zwyżkę cen tego produktu, co niewątpliwie odbije się na przemyśle browarnianym, który w obecnej ciężkiej sytuacji będzie miał nowe trudności do zwalczenia, by ceny swych produktów utrzymać na dotychczasowym poziomie.

Przemysł cukierniczy.

W przemyśle cukierniczym sytuacja się polepszyła w miesiącu styczniu, a to z powodu zwiększonej konsumpcji na rynku wewnętrznym. Warunki są jednakże na ogół trudne ze względu na brak kredytu.

Zbiór nasion koniczyny i innych roślin pastewnych nie był w roku 1924 bardzo pomyślny, bowiem klimat duński wogóle niebardzo nadaje się dla hodowli tych roślin. Zapotrzebowanie Danji na te gatunki pokryte zostało produktem zagranicznym. Koniczynę czerwoną dostarczano z Polski i Czechosłowacji. Importowana koniczyna okazała się naogół dobrą, z wyjątkiem pewnej części polskiego produktu, pochodzącego z Wołynia. Lucernę importowała Danja w r. 1924, jak zwykle — z Węgier. Zapotrzebowanie tego nasienia jest stale znaczne, jednak wobec dobrych zbiorów w roku 1924 pozostała pewna rezerwa do dyspozycji, tak, że zapotrzebowanie w r. 1925 winno być o wiele mniejsze, niż w r. 1924 (600—800 ton).

Rezultaty zbiorów nasion buraków pastewnych i cukrowych były w roku 1924 dobre. Danja nie tylko winna pokryć w roku 1925 swe własne zapotrzebowanie, ale może znaczną ilość produktu wywieźć zagranicę, co zresztą i w latach ubiegłych miało miejsce. Duńczycy bardzo wiele zachodu wkładają w hodowlę nasion, szczególnie buraków.

Resztę swego zapotrzebowania pasz pokrywa Danja za granicą, przedewszystkiem w postaci makuchów i kukurydzy.

Niekorzystna konjunktura ostatnich lat odbiła się na intensywności hodowli koni, wskutek czego ilość koni w Danji zmniejszyła się. Podług ostatniego obliczenia, dokonanego w lipcu 1924 r., liczba koni wynosiła 548.000 sztuk, czyli o 14.000 mniej, niż w roku 1923. W początkach 1924 r. wzmogło się jednakże zainteresowanie tym działem hodowli ze względu na większy popyt na konie w Niemczech (eksport — ok. 8.000 szt.). Co się tyczy hodowli bydła, to rozwój w tym kierunku jest nadal znaczny, co też wyraża się w stale zwiększającej się ilości inwentarza. Według obliczenia z lipca 1924 r. było w całym kraju 2.666.000 sztuk, czyli o 143.000 szt. więcej, niż w r. 1923. Ubiegły rok był dla hodowli bardzo korzystny, eksportowano więcej, niż kiedykolwiek.

Ilość świń w lipcu 1924 r. wynosiła 2.862.000, zatem mniejwięcej tyle, co w r. 1923.

Jak wiadomo, Danja dokłada wszelkich starań, aby utrzymać dobrą markę, jaką posiadają duńskie wyroby mięsne, przedewszystkiem na rynku angielskim, i przez swych konsulentów rolniczych za granicą jest informowana, czy odbiorcy są zadowoleni, czy też należy obostrzyć kontrolę przy wysyłaniu mięsa ze względu na te lub inne ujemne cechy wywożonego produktu. Ostatnio np. polecono tutejszym rzeźnikom zwracać baczną uwagę na sposób przekrawania mięsa, jak również wskazano, że mięso w wielu wypadkach było za tłuste.

Liczba owiec w roku ubiegłym wynosiła 302.000 wobec 374.000 w roku 1923. Począwszy od roku 1909 zainteresowanie Danji w hodowli owiec stale słabnie. Jako kraj, posiadający słabo rozwinięty przemysł włókienniczy, nie ma Danja tak wielkiego zapotrzebowania na wełnę, aby forsować hodowlę owiec. Główną jednak przyczyną zmniejszania się hodowli

Przemysł chemiczno-perfumeryjny.

Położenie w przemyśle chemiczno-perfumeryjnym w miesiącu styczniu nie polepszyło się, lecz przeciwnie stale się zaostrza. Najgłówniejszą przyczyną jest podniesienie przez Dyrekcję Monopolu Spirytusowego cen na spirytus i to odrazu o 100 proc., gdy tymczasem skup okowity następuje po dawniejszych cenach. Przez podwyższenie cen spirytusu panuje w przemyśle chemicznym zamęt. Odbiorcy nie mogą zrozumieć stanowiska Dyrekcji Monopolu Spirytusowego i z tego powodu ograniczają się w zakupie krajowych wyrobów, dając większe zamówienia przemysłowi zagranicznemu, który mimo cła oferuje niższe ceny. Trudno pojąć politykę Dyrekcji Monopolu Spirytusowego, który podwyższając ceny na spirytus, podcina byt przemysłowi krajowemu, gdy przemysł chemiczny zagranicą cieszy się oddawna poparciem rządowem i stałą zniżką cen na spirytus. (Przemysł chemiczny w Niemczech — najpotężniejszy na świecie.)

Zjazd Związków Przemysłowych Zachodn. i Połudn. Polski.

W sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu odbył się dn. 19 lutego r. b. Zjazd Związków Przemysłowych Zach. i Połudn. Polski przy udziale Związków Przemysłowych z Poznania, Bydgoszczy, Katowic, Krakowa i z Bielska, pod przewodnictwem prezesa Samulskiego, prezesa Związku Fabrykantów z Poznania.

Na Zjeździe reprezentowali Związki: z Poznania: pp. prezes Samulski, Szczepański, Pawłowski, Ciesielczyk, Jezierski, Miądowicz, Łyczywek, Hubert, Maciejewski, Żak, z Bydgoszczy: pp. Wdziękoński, Kasprowicz, Tombiński, z Bielska-Białej: p. dr. Niemczewski, z Katowic: pp. b. min. Kiedroń, b. min. Szydłowski, gen. dyr. Ciszewski, dyr. Stadnikiewicz, dyr. Sabas, dr. Trupke, dyr. Przybylski, radca Krause, prof. Fukner, Tarłowski, ze Związku Przemysłu Przetwórczego Katowice: p. dyr. Kucharczyk, z Krakowa: pp. wiceprezes Schimiczek, dyr. Zborowski, dr. Merz i dr. Beres.

W obradach przedpołudniowych w pierwszym punkcie porządku dziennego zajmowano się wnioskami Komisji Socjalnej, która obradowała w dniu poprzednim. Uchwalono następującą rezolucję:

„Zjazd Porozumienia Gospodarczego Związków Zachodn. i Połudn. Polski stwierdzając, że życie gospodarcze załamuje się pod ciężarem nadmiernego ustawodawstwa socjalnego, wzywa Wysoki Sejm, oraz Rząd do modyfikacji tego ustawodawstwa w kierunku zrównania go z ustawodawstwem zachodniej Europy.“

Zjazd jednocześnie wyraził gotowość przedłożenia w najbliższym czasie projektów tej modyfikacji ustawodawstwa socjalnego.

Realizację uchwał, powziętych na Zjazdach, zlecono delegatom warszawskich Związków. Przewodniczącym delegatów wybrano delegata Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, p. posła inż. M. Szydłowskiego.

Na podstawie referatu Związku Krakowskiego uchwalono przedłożyć wniosek Rządowi w sprawie zniesienia ostatniego rozporządzenia dewizowego z grudnia ub. roku i przywrócenia obowiązujących poprzednio liberalniejszych przepisów dewizowych, według rozporządzenia z maja 1925 r.

Na wniosek Związku Krakowskiego postanowiono domagać się wykazywania przez władze wojewódzkie większego zrozumienia dla uzasadnionych podróży gospodarczych, gdyż wymienione władze nie działają w myśl intencji ostatniego rozporządzenia rządowego i czynią stale niezrozumiałe trudności.

Na podstawie referatu Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych postanowiono również poczynić odpowiednie kroki w celu przeciwdziałania intencji czynników rządowych, dążących do zniesienia w b. dzielnicy pruskiej przepisów niemieckich o odszkodowaniu strat, wyrządzonych obywatelom w czasie zgiełków publicznych.

Przyjęto również z zainteresowaniem do wiadomości referat Związku Przemysłu Przetwórczego z Katowic „O organizacji eksportu“, nad którym to problemem postanowiły Związki specjalnie się zainteresować, oraz w najbliższym czasie powziąć konkretne uchwały.

Popołudniowe obrady rozpoczęto odczytaniem pisma Związku Izb Handlowych Rzeczypospolitej, podejmującego myśl kooperacji obu zrzeszeń w sprawach gospodarczych znaczenia ogólnego.

Następnie p. dyr. Szczepanik w imieniu Zarządu Izby Polsko-Sowieckiej wystąpił z krótkiem oświe-

---

jest mała rentowność tej hodowli w stosunku do hodowli innych zwierząt. Zapotrzebowanie swe na wełnę Danja pokrywa z Islandji i z zagranicy.

W dziedzinie hodowli drobiu Danja stoi na jednem z pierwszych miejsc w Europie. Przedewszystkiem hodowla kur i produkcja jaj jest przedmiotem nieustającej pieczy nie tylko tutejszych sfer rolniczych, ale także szerszych warstw ludności. Zwiększający się z roku na rok wywóz jaj duńskich i wysoki ich gatunek świadczy, iż zabiegi Duńczyków w tym kierunku nie pozostają bez dodatnich rezultatów. Zauważyć jednak trzeba, że usiłowania osób, zainteresowanych w hodowli drobiu i produkcji jaj, nie idą tyle w kierunku ilościowego zwiększenia inwentarza, lecz raczej w kierunku poprawienia rasy i otrzymania możliwie największej nośności. Kur w roku 1924 naliczono w Danji 20.329.000 szt. W stosunku do roku 1923 ilość kur powiększyła się tylko o 300.000 szt. Produkcja jaj wzrasta jednakże w daleko wyższym stopniu.

Także pod względem doskonalenia systemu hodowli organizacje rolnicze nie ustają w swych zabiegach. Istniejący od roku 1914 Komitet Generalny dla Hodowli Drobiu, składający się z przedstawicieli wszystkich centralnych organizacyj rolniczych, dysponuje środkami, przeznaczonemi przez Ministerstwo Rolnictwa (w r. 1924 — 12.000 kor.) i organizacje rolnicze (w r. 1924 / 4.500 kor) dla poparcia hodowli drobiu. Komitet deleguje m. in. raz doroku komisję, złożoną z przedstawicieli organizacyj rolniczych, która pod przewodnictwem państwowego konsulenta dla spraw hodowli drobiu objeżdża szereg zameldowanych do konkursu kurników, gdzie bada dokładnie warunki hodowli oraz rachunkowość. Na tę ostatnią zwraca komisja specjalną uwagę, gdyż rezultat jej stanowi o rentowności hodowli, służy ewentualną zachętą dla innych hodowców i rozstrzyga o jej znaczeniu dla kontroli rachunkowości. Komitet wprowadził bardzo praktyczny i uproszczony system rachunkowości. Hodowle, które pragną stanąć do konkursu, otrzymują rok przedtem wszystkie potrzebne książki i blankiety, które komisja podczas objazdu skrupulatnie bada. Kurniki, które wykazują najlepsze rezultaty, zarówno pod względem samej hodowli, jak i rentowności, otrzymują prócz pieniężnych (niewielkich zresztą) nagród, tytuł centrów hodowli, co dla premjowanych przedsiębiorstw ma bardzo doniosłe praktyczne znaczenie, ponieważ większość właścicieli mniejszych lub początkujących kurników zwraca się do premjowanych centrów hodowlanych po jaja dla wylęgu.

Rok 1924 był dla mleczarstwa, stanowiącego jedną z najważniejszych gałęzi duńskiej produkcji, bardzo korzystny. Wyprodukowana ilość mleka była największa, jaką dotąd udało się otrzymać. Gatunek i jednolitość masła była dobra.

Produkcja serów zwiększyła się nieco ze względu na duże zapotrzebowanie zagranicy, przeważnie z Niemiec. Był pewien okres, kiedy nawet niemieccy kupcy jeździli po Danji, skupując w mleczarniach i u

tleniem podłoża politycznego stosunku Polski do Rosji i z przedłożeniem zasad działania gospodarczego.

Nad referatem dyr. Maciejewskiego z Poznania, dotyczącym ustawy w sprawie rozdawnictwa dostaw publicznych, wywiązała się bardzo interesująca dyskusja, poddająca krytyce sposoby tak dotychczas obowiązuje, jak również proponowane w projekcie ustawy o dostawach rządowych. W konkluzji zebrani doszli do przekonania, że projekt ustawy wymaga ze strony sfer gospodarczych zasadniczego przepracowania, wskutek czego też uchwalono wniosek, na podstawie którego Związki zrzeszone w porozumieniu gospodarczem zwracają się do Rządu o przedłużenie terminu nadesłania swych opinij do dnia 15 kwietnia r. b.

Nad referatem p. Żaka: „O reorganizacji systemu podatkowego, oraz procedury podatkowej" wywiązała się bardzo obszerna debata, która wykazała potrzebę gruntownego zajęcia się całym systemem ustawodawstwa podatkowego, drogą podziału referatów między Związki, w porzumieniu z Izbami Handlowemi.

Interesującą również dyskusję wywołał referat Związku Krakowskiego: „W sprawie skupienia wszystkich czynników w Polsce w pracy nad wytworzeniem lepszych warunków bytu ekonomicznego i państwowego".

W związku z tem zebranie uchwaliło ideę wspólnej platformy gospodarczej dla zjednoczenia świata gospodarczego Polski.

Odnośnie do referatu p. Szczepańskiego z Poznania: „O wyeliminowaniu z pod kompetencji Ubezpieczalni Krajowej wydziału ubezpieczeń urzędników prywatnych", Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

„Zjazd Porozumienia Gospodarczego stwierdza, że wyeliminowanie wydziału ubezpieczeń dla urzędników prywatnych z pod kompetencji Ubezpieczalni Krajowej, jak to proponuje Min. Pracy i Opieki Społ., dotychczas bez zarzutu funkcjonującego, jest nieuzasadnione. Mogłoby natomiast wprowadzić tylko zamieszanie w sposobie pracy tej instytucji, oraz większe, niż jest obecnie obciążenie tak ubezpieczonych jak i pracodawców.

Zjazd uważa, że o takim wyeliminowaniu mogłaby być ewentualnie tylko wówczas mowa, o ile ubezpieczenie urzędników prywatnych na wypadek inwalidztwa lub też niezdolności do pracy, byłoby prowadzone na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej, a Min. Pracy i Opieki Społecznej uważałoby za wskazane działalność jegoześrodkować w jednym zakładzie."

Na tem zebranie p. prezes Samulski solwował, wyrażając podziękowanie wszystkim zebranym za tak owocną i intensywną pracę.

Ze Związku Fabrykantów.

OKÓLNIK NR. II.

Przedłużenie terminu składania zeznań do podatku dochodowego.

Komunikujemy, że Ministerstwo Skarbu przedłużyło termin składania zeznań do podatku dochodowego przez osby fizyczne, określony w ustawie na 1 marca, do dnia 1 maja r. b.

Termin składania zeznań dla osób prawnych (a zatem i spółek handlowych z wyjątkiem spółek firmowych i firmowo-komandytowych), pozostaje ten sam, mianowicie 1 maja r. b.

W sprawie propagandy filmowej zagranicą.

„Polska Agencja Kinofilmowa", Zarząd: Plac Napoleona 6, przystąpiła do stworzenia poważnego filmu propagandowego dla zagranicy, głównie dla celów wystawy w Filadelfji, na której to należałoby pokazać całość życia polskiego, przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej. Film taki mógłby spełnić najlepiej zadanie informacyjno-propagandowe. Ze względu na dotychczasowy brak filmu propagandowego polskiej wytwórczości, stojącego na wysokości zadania i obliczonego na szerokie rozpowszechnienie zagranicą, należałoby poprzeć przedsięwzięcie „Polskiej Agencji Kinofilmowej". Prosimy zatem o udzielanie poparcia w razie potrzeby przedstawicielom i operatorom pomienionego przedsiębiorstwa.

Ze Zjazdu Porozumienia Gospodarczego Związków Zach. i Poł. Polski.

Ponieważ Zjazd Porozumienia Gospodarczego Związków Zach. i Połudn. Polski polecił Związkowi Fabrykantów w Poznaniu opracowanie systemu ubezpieczeń socjalnych, oraz systemu podatkowego, niniejszem wzywamy wszystkich zainteresowanych tą sprawą członków o łaskawe nadsyłanie do biura Sekretarjatu odnośnych materjałów ewtl. swoich spostrzeżeń, życzeń i uwag.

---

kupców duńskich wszystek ser, który nadawał się dla eksportu. Że produkcja serów naogół nie wzrosła bardzo znacznie, wobec silnego popytu z zagranicy, przypisać należy okoliczności, iż równocześnie konsumpcja sera przez ludność duńską, ze względu na zbyt wysokie ceny, znacznie się zmniejszyła.

Produkcja mleka skondensowanego w roku 1924 nie rozwinęła się szerzej, a to z powodu pewnych trudności technicznych, których jeszcze nie zdołano pokonać. Tutejsze sfery mleczarskie mają jednak nadzieję, że ta gałąź przemysłu mleczarskiego wzmoże się w bliskiej przyszłości.

Czynnikiem, który niewątpliwie wpłynął na podniesienie się duńskiej produkcji rolniczej, zarówno roślinnej, jak i hodowlanej, i który pozwolił Danji, krajowi drobnej własności rolnej, osiągnąć w omawianej gałęzi wytwórczości rezultaty, stawiające ją w rzędzie państw, przodujących całemu światu pod względem wytwórczości rolniczej — był wspaniały rozwój w ostatnich dziesiątkach lat wśród ludności rolniczej ruchu spółdzielczego.

Najwcześniej, bo w połowie ubiegłego stulecia, wystąpiły na gruncie duńskim spółdzielnie kredytowe, następnie powstały kooperatywy spożywcze. większość i jednych i drugich rozwija swą działalność wśród ludności wiejskiej, współdziałając w procesie intensyfikacji gospodarstw rolnych.

Trzecią grupę duńskich spółdzielni rolniczych stanowią mleczarnie spółdzielcze, znakomicie zorganizowane i stanowiące prawdziwą chlubę Danji. W roku 1923 było ich w Danji 1.371. Następnym typem rolniczej spółdzielni duńskiej jest rzeźnia spółdzielcza. W roku 1924 kooperatyw tego typu było w Danji 50.

Klasyfikacja gospodarstw rolnych w Danji na poszczególne typy w zależności od powierzchni, jest następująca:

Powierzchnia	Ilość gospodarstw
0.55 — 10 ha	109.145
10 — 15 „	25.494
15 — 30 „	43.364
30 — 60 „	22.552
60 —120 „	4.039
120 —240 „	916
powyżej 240 „	419

Z zestawienia powyższego wynika, że około 5.400 gospodarstw rolnych ma ponad 60 ha gruntu, powierzchnia 65.900 gospodarstw waha się w granicach od 15 do 60 ha, 134.600 gospodarstw ma do 15 ha ziemi. Średnia powierzchnia drobnych gospodarstw wynosi 6 ha. Zwiększanie się liczby drobnych gospodarstw datuje się w Danji od r. 1900.

(D. c. n.)

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Pewna firma warszawska poszukuje dla szeregu pierwszorzędnych, światowej sławy zakładów przemysłowych niemieckich i angielskich wyłącznych zastępców rejonowych na Województwo Poznańskie, i to na następujące wyroby:

Stal, wszelkiego rodzaju do najwyższych gatunków, odlewy stalowe, części stalowe kute do wszystkich bez wyjątku celów i przemysłów w najwyższych gatunkach oraz walce wszechświatowej sławy do wszelkich celów, narzędzia pneumatyczne, elektryczne, ręczne, wiertarki, szlifierki, wygładzarki ręczne, łożyska kotłowe, piece kamienno-promienne, maszyny do elektrycznego spawania, precyzyjne przyrządy miernicze, maszyny, prasy, akumulatory, nożyce, piły itd., hydrauliczne urządzenia fabryczne, (guma, linoleum, celuloza, kable, cementownie, olejarnie superfosfatowe itd.), urządzenia transportowe wszelkiego rodzaju, silniki spalinowe Diesel, silniki ropne Semi-Diesel, turbiny parowe, kotły parowe, lokomotywy motorowe i parowe wązkotorowe, instalacje ekonomji cieplnej i t. d., samochody ciężarowe i miejskie oraz specjalne, maszyny do rozdrabniania do wszystkich przemysłów i celów, maszyny rolnicze w kraju niewyrabiane (żniwiarki, kosiarki itd.) i specjalne młynki rolnicze (śrutowniki).

Zainteresowani zechcą się zgłaszać w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Stosunki handlowe z zagranicą. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu wzywa firmy zainteresowane w stosunkach handlowych z Rosją o dostarczenie jej informacyj co do możliwości eksportowych i importowych z i do Rosji, z wyszczególnieniem cen i uzasadnieniem zdolności konkurencyjnej. Dane te po odpowiedniem opracowaniu Izba przesyłać będzie organowi Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, wychodzącemu w języku polskim i rosyjskim, który rozsyłany będzie bezpłatnie zainteresowanym władzom i instytucjom.

Fabryki przetworów ziemniaczanych, chcące nawiązać stosunki z Włochami, zechcą się zgłosić do firmy Tadeusz Winicki et Co., Milano (18) Viale Vittorio Vomoto 10.

Na rynku austrjackim poszukiwane są następujące produkty: „Kienöl“, rozmaite produkty suchej destylacji drzewa, wielkie partje melasy, benzolu, superfosfatów, tak zw. „Steinkohlenteerpech“ i inne chemiczne produkty.

Firma grecka w Atenach pragnie sprowadzać z Polski ziemiopłody, tekstylja, drzewo, pończosznicze wyroby i wogóle wszelkie artykuły importowane przez Grecję; z drugiej strony może eksportować do Polski: śliwki, wino, rodzynki i olej oliwny.

Firma grecka w Atenach pragnie nabyć w Polsce 30 wołów pierwszej jakości żywej wagi przeszło 400 kg sztuka.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

Zainteresowane firmy w wywozie mięsa wieprzowego do północnej Francji (Lille), zechcą złożyć oferty do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego. Ceny na początek zaleca się podać jaknajniższe. Co do warunków płatności, to na tamtejszym rynku istnieje zwyczaj płacenia po nadejściu towaru do jednego z portów francuskich.

W Izbie przemysłow-handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia spis cen hurtowych, notowanych w Paryżu w dniu 15. I. b. r.

Produkcja obsadek do piór stalowych w Wielkopolsce. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym na powstałą w Wielkopolsce w Chlebowie, poczta Ludomy, fabrykę obsadek (trzonków, rączek) do piór stalowych. Piękne wzory produkcji tej firmy (16 gatunków) oglądać można w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Targi i Wystawy. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu przypomina zainteresowanym zbliżający się termin targów paryskich 15.—21. (3.), praskich 21.—28. (3.) i budapeszteńskich 17.—25. (4.).

II Oficjalne Międzynarodowe Targi Próbek i Wzorów w Habanie (Republika Kuba) odbędą się w czasie od 12 do 26 marca b. r. Informacji udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

VII Międzynarodowe Targi Brukselskie. Dzięki przedsięwziętym staraniom, Rząd Polski w celu przyjścia z pomocą w zorganizowaniu wystawców polskich na VII Międzynarodowe Targi Brukselskie, które odbędą się pomiędzy 7 i 24 kwietnia b. r., przyznał subsydjum w kwocie zł 20.000. Subsydjum to pozwoli pokryć wydatki, związane z organizacją wystawy działu polskiego. Targi Brukselskie są jednemi z największych targów międzynarodowych, czego dowodem służyć mogą następujące dane z Targów w roku 1925: Liczba wystawców — 2853; przestrzeń zajmowana — 31.288 m²; liczba zwiedzających — 500.000. — Ze względu na krótki termin zapisów zechcą się zainteresowani niezwłocznie zgłaszać w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Sprzedaż ulgowych biletów kolejowych na Międzynarodowe Targi do Wiednia. Zainteresowanym zwracamy uwagę, że Polskie Biuro Podróży „Orbis“ w Poznaniu, plac Wolności 9, sprzedaje ulgowe bilety kolejowe na Międzynarodowe Targi do Wiednia. Przewidziane ulgi zastosowanie mają tylko przy podróżach w p r o s t do Wiednia i z powrotem. Bliższych informacyj udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu, gdzie jest również do przejrzenia rozkład jazdy.

Świadectwa przemysłowe dla czytelni (wypożyczalni książek). Minister Skarbu na zasadzie postanowień ustępu drugiego art. 26 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) zaliczył bibljoteki (wypożyczalnie książek) i czytelnie, nie odpowiadające warunkom, określonym w ustępie 7 art. 3 powołanej ustawy, w stolicy i miejscowościach I klasy do kategorji III przedsiębiorstw handlowych, we wszystkich innych miejscowościach do kategorji IV, i to bez względu na ilość zatrudnionych w przedsiębiorstwie pracowników.

Izba Skarbowa jest upoważniona na zasadzie art. 94 powołanej ustawy do zezwalania właścicielom bibljoteki i czytelni (wypożyczalni książek) na indywidualne, należycie uzasadnione podania, na nabywanie na rok 1926 świadectw przemysłowych niższej kategorji, względnie do całkowitego zwalniania tychże od obowiązku nabywania świadectw przemysłowych na rok 1926.

Odpisanie za zużycie od wartości budynku. Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu donosi nam, co następuje: „Ustawa w art. 6 zezwala na potrącenie od dochodu corocznie pewnej kwoty tytułem prawidłowego odpisania za zużycie budynków, maszyn i martwego inwentarza. Wysokość potrącenia z tego tytułu winna odpowiadać rzeczywistemu zmniejszeniu się wartości, jakiemu budynki, maszyny itp. uległy w czasie miarodajnym do wymiaru podatku wskutek używania ich do osiągnięcia dochodu

Za podstawę oszacowania przedmiotu majątkowego może służyć:

1. ostatnia cena nabycia przedmiotu, o ile na tę cenę nie wpłynęły wyjątkowe stosunki;
2. szacunek przeprowadzony przez instytucję kredytową lub ubezpieczeniową;
3. ocena znawców;
4. sprawdzone bilanse i inwentarze osób, prowadzących prawidłowo księgi handlowe.

Ponieważ o cenach płaconych za nieruchomości, w szczególności za budynki w roku 1925 i poprzednich nie można powiedzieć, aby były wolne od wpływu wyjątkowych stosunków ekonomicznych, panujących w tym czasie, zaleca się urzędom skarbowym, aby za podstawę oszacowania budynków brały szacunek, przeprowadzony przez instytucje ubezpieczeniowe, a wynikający z polisy ubezpieczeniowej.

Komunikat Targu Poznańskiego.

Eksport do Belgji. Belgijsko-polska Izba Handlowa w Brukseli nadesłała nam adresy importerów belgijskich na kartofle, drzewo i wyroby z drzewa, ziemiopłody, len.

Skrzynie drewniane do Jugosławji. Poważna firma z Belgradu pragnie importować z Polski skrzynie do opakowania suszonych śliwek. Na tamtejszym rynku używa się

przeważnie dwóch wielkości: na 12,5 kg i 25 kg śliwek. Firma posiada na tamtejszym rynku rozległe stosunki i pragnie otrzymać przedstawicielstwo poważnej polskiej firmy, ażeby móc pobić konkurencję austrjacką i węgierską.

Sznury kokosowe. Firma z Górnego Śląska zapytuje o sznur kokosowy, grubości ¾ mm, wyrobu ręcznego.

Zainteresowane firmy winny zgłosić się do Miejskiego Urzędu Targów Poznańskich w godzinach biurowych.

Katalog firm polskich dla Rumunji, Grecji itd. W Galacu przy Konsulacie Polskim, istnieje od dwóch lat Muzeum Eksportowe, liczące dzisiaj 240 uczestników, które z coraz lepszym wynikiem spełnia zadanie propagatora polskiego przemysłu wśród obcego kupiectwa.

Aby tą propagandę uczynić bardziej intensywną, Konsulat powziął zamiar wydania w języku francuskim katalogu uczestniczących firm i rozesłania go interesentom w krajach Bliskiego Wschodu. W ten sposób katalog ten stanie się niejako spisem tych polskich firm, oraz działów przemysłu naszego, które, czując się zdolnemi do eksportu, pragną rozszerzyć swój zbyt poza granice kraju.

Byłoby bardzo pożądanem, aby fabryki, nie biorące dotychczas udziału w Muzeum, zechciały nadesłać swe wzory, katalogi, fotografje i rysunki wyrobów oraz prospekty i karty adresowe, aby w ten sposób katalog obecnie przygotowany mógł się stać czemś w rodzaju księgi adresowej polskiego przemysłu eksportowego.

Firmy zgłaszające swój udział, który jest bezpłatny, oprócz nadesłania wzorów, katalogów, prospektów i kart adresowych, powinny podać, celem umieszczenia w katalogu: rok założenia, kapitał zakładowy, ilość robotników, ilość, jakość i specyfikację produkcji, siłę motorów i maszyn, wysokość dotychczasowego eksportu i jego kierunek, adresy biur sprzedaży w kraju i zagranicą.

Niestety należy zaznaczyć, że praca przy układaniu katalogu idzie bardzo opornie. Firmy, posiadajce już w Muzeum swoje wzory, do których Konsulat zwraca się po uzupełniające informacje celem umieszczenia ich w katalogu, z zasady niemal, z bardzo małemi wyjątkami, pozostawiają zapytania bez odpowiedzi, co powoduje przewlekłą pisaninę i dużą stratę czasu dla urzędu konsularnego, i tak już przeciążonego pracą.

We własnym interesie powinny firmy natychmiast nadsyłać wszelkie dane, żądane przez polskie placówki zagraniczne.

Transakcje z Włochami. Weksle ciągnione (traty), na firmy zagraniczne, dopuszczalne są do dyskonta jedynie wtedy, jeżeli opiewają na kraje o walucie wysokocennej. Traty na kraje o walucie gorszej, nie są zdyskontowywane. Inowacja ta została wprowadzona rozporządzeniem rządowem.

Wolny wwóz do Włoch. Dekretem królewskim dopuszczono wolny wwóz na następujące artykuły, z warunkiem reeksportu po przerobieniu: stal w sztabach, żelazo surowe, drut żelazny, stalowy, miedziany, aluminiowy, gładki (świecący) cynowany lub cynkowany.

Targi w Zagrzebiu. Od 21 do 28 marca br. odbędzie się w Zagrzebiu łącznie z Międzynarodowym Targiem, Wystawa Międzynarodowa Plakatów. Wystawa jest bezpłatna. Mają być wystawione plakaty artystyczne, druki reklamowe itd. Przewidziany jest liczny udział Włoch.

Stosunki handlowe z Austrją. Miejski Urząd Targu Poznańskiego zawiadamia, że wszedł przez swego korespondenta w bliskie stosunki z austrjackiemi pismami handlowemi i ma możność umieszczania w nich bezpłatnie notatek o firmach, pragnących eksportować lub importować z Austrji.

Eksport do Australji. Jak się dowiadujemy z Generalnego Konsulatu Polskiego w Sydney, Polska mogłaby eksportować do Australji następujące artykuły:

Szkło. Szkło taflowe o wadze 16, 21, 26, 32 uncje na stopę kw., szkło taflowe, kolorowe, czerwone i niebieskie (obciągane), 16 uncji na stopę kwadratową, wszelkiego rodzaju wyroby szklane, zarówno czyste jak i rżnięte, kryształy itp. od najskromniejszych do najbardziej wykwintnych.

Wyroby ceramiczne. Wszelkiego rodzaju wyroby porcelanowe, fajansowe, serwisy stołowe oraz różne przedmioty do użytku domowego; przedmioty terrakotowe, wazy, ozdoby itp.; naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju.

Drzewo. Meble gięte, listwy do ram w stanie surowym i wykończone, forniery, gonty, obsady do narzędzi (do młotków i siekier, zabawki, obsady do szczotek, paciorki ornamentacyjne, drzewo nieobrobione w postaci desek sosnowych, jodłowych, bukowych, dębowych, o najróżnorodniejszych wymiarach.

Wiklina. Gotowe wyroby różnego gatunku.

Wyroby bawełniane i wełniane. Materjały na ubrania damskie i męskie, zarówno letnie jak i zimowe, materjały na bieliznę osobistą i stołową, chustki do okrycia się, pończochy i skarpetki (bawełniane i wełniane, jedwabne i półjedwabne), rękawiczki bawełniane, wełniane, jedwabne — damskie, męskie i dziecinne, koszule męskie gotowe, flanelowe, koszulki trykotowe, damskie, męskie i dziecinne, gotowe kamizelki, damskie bez i z rękawami, flaneletki, kołdry, kolorowe serwety stołowe, łącznie z pluszowemi.

Wyroby hafciarskie. Koronki wszelakiego rodzaju, firanki, kapy na łóżka.

Wyroby filcowe. Kapelusze męskie i damskie, pantofle damskie i męskie.

Wyroby dywanowe. Kilimy wszelkiego rodzaju (efektowne wzory większego rozmiaru, bardzo pożądane), mały na podłogi, chodniki, lekkie dywany na stoły, słomianki.

Wyroby ceratowe.

Wyroby emaljowane. Wszelkiego rodzaju naczynia do użytku domowego.

Wyroby żelazne. Łóżka żelazne, zwyczajne i ozdobne (pojedyńcze i podwójne).

Wyroby skórzane. Rękawiczki białe i kolorowe, — damskie i męskie, wyroby ozdobne, portmonetki, papierośnice, portfele, ręczne woreczki damskie, poszewki na poduszki podróżne.

Wyroby szczotkarskie wszelkiego rodzaju, łącznie z pendzlami oraz szczecina w stanie surowym.

Len, konopie i chmiel nasiona, w stanie gotowym do użytku.

Produkty spożywcze. Warzywa suszone i konserwowe, grzyby suszone i konserwowe, korniszony, pikle, marynowane śledzie, marynaty, musztarda, soki i syropy owocowe.

Przetwory chemiczne. Olej lniany, olej rzepakowy, olej jodłowy, potasz, krochmal, farby syntetyczne, klej stolarski.

Pierze surowe i obrobione.

Sztuczne kwiaty.

Abażury do lamp.

Przedmioty sztuki.

Ze swej strony **Australja ma na eksport:** wełnę wszelkich gatunków, minerały, jak antymony, bizmut, miedź, molybdenithe, cynę, Wolfram, przetwory chemiczne, jak olej eukaliptusowy, wszelkiego rodzaju tłuszcze, garbniki, skóry wołowe i owcze i kangurowe, królicze, oposowe.

Oferty należy przesyłać do Polskiego Konsulatu Generalnego w Sydney wraz z próbami odpowiednio sporządzonemi. Oferty powinny być uzupełniane systematycznie, stosownie do zmian warunków rynkowych i kalkulowane w funtach angielskich fob Londyn lub jeszcze lepiej cif port australijski. Polski Konsulat Generalny ze swej strony nie oszczędzi wysiłków, aby skłonić tamtejszych importerów i handlowców, do wejścia w stosunki z firmami polskiemi.

Dotychczasowe wysiłki Konsulatu w Sydney kończyły się zwykle niepowodzeniem, to dzięki niezrozumiałej ignorancji firm polskich, które najczęściej korespondencję do nich skierowaną, pozostawiają bez odpowiedzi.

Należy bezwarunkowo zwrócić baczną uwagę na rynek australijski, gdyż zacząwszy od małych próbnych transakcyj, możnaby z czasem zyskać w wielu gałęziach poważny rynek zbytu.

Możliwości eksportowe. Miejski Urząd Targu Poznańskiego zawiadamia, iż w ostatnich dniach otrzymał zgłoszenia następujących firm:

A. 2. Firma francuska zgłosiła do nas zapotrzebowanie na drzewo tarte (Artlon, Francja).

A. 3. Firma w Brukseli (Belgja) pragnie importować z Polski nasiona buraczane w znaczniejszych ilościach.

A. 4. Krajowa fabryka samolotów poszukuje dycht olszowych lub brzozowych, oszlifowanych, grubości 1½, 3, względnie 8 mm w ilości ca. 2 wagony.

A. 5. Firma z Londynu poszukuje większych partyj cykorji.

A. 6. Firma z Londynu interesuje się importem z Polski różnego rodzaju wyrobami do gospodarstwa domowego.

A. 7. Firma belgijska, o bardzo rozległych stosunkach handlowych, posiadająca swych agentów w całej Belgji i Holandji, pragnie importować z Polski ziemiopłody i węgiel.

A. 8. Przedstawiciel M. U. T. P. w Austrji posiada odbiorców na dekstrynę, glukozę, syrop, mączkę kartoflaną.

A. 9. Firma z Wiednia pragnie importować z Polski nierogaciznę i bydło, względnie mięso.

A. 10. Poważna firma włoska poszukuje reprezentacji artykułów spożywczych na prowincję (No ara, Włochy).

A. 11. Poważna firma włoska poszukuje reprezentacji na Medjolan i Lombardję.

A. 12. Poważna firma włoska w Genui, pragnie importować węgiel, posiada rozległe stosunki w tej branży.

A. 13. Firma w Nice (Francja) zajmuje się pośrednictwem, wyszukuje reprezentacje międzynarodowe.

A. 14. Firma angielska z Londynu pragnie importować z Polski cykorję w wielkich ilościach; chętnie przyjmie reprezentację polskiej firmy na Anglję.

A. 15. Oddział w Lille (Francja) jednego z banków polskich zapytuje o adresy eksporterów polskich na bite świnie w dużych ilościach.

A. 16. Firma hiszpańska z Barcelony pragnie importować z Polski podkłady kolejowe.

A. 17. Firma austrjacka z Wiednia pragnie eksportować do Polski spinki metalowe do mankietów.

A. 18. Firma z Lugano (Szwajcarja) pragnie importować z Polski skóry solone i suszone, skóry wyprawione różnych rodzajów, jelita suszone i solone (w szczególności baranie), pęcherze suszone, żołądki cielęce, szczecinę, włosie końskie, oraz krowie, rogi, kopyta etc. itp. odpadki zwierzęce.

A. 19. Firma szwajcarska z Losanny pragnie importować z Polski żołądki cielęce dla tamtejszych fabrykantów sera.

M. U. T. P. w ostatnich dniach otrzymał adresy najpoważniejszych firm szwajcarskich na następujące artykuły: importerów ziemiopłodów, węgla, artykułów chemicznych, jak laki, farby, terpentyna itd., zabawek (interesują się specjalnie polskiemi drewnianemi zabawkami — kanton Vaud), artykułów fantazyjnych, dywanów, skór, drobnych wyrobów żelaznych, jak artykuły emaljowane, naczynia domowe, okucia na meble, artykuły metalowe galwanizowane, wyroby platerowane, gwoździe, artykuły z branży szklanej, jak artykuły domowe ze szkła, porcelany, artykuły fantazyjne szklane etc.

Taryfy celne. Otrzymaliśmy w dalszym ciągu taryfy celne następujących państw: duńską, japońską, albańską i perską.

KRONIKA

Wykupno świadectw przemysłowych.

Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu komunikuje, że w wypadkach, gdzie wykupno właściwego świadectwa przemysłowego (według taryfy) mogłoby zagrozić egzystencji gospodarczej danego przedsiębiorstwa i mogłoby doprowadzić je do zamknięcia, może płatnik wnieść prośbę przez odnośny Urząd Skarbowy do Izby Skarbowej o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie świadectwa przemysłowego niższej kategorji.

Termin wykupywania pozwoleń przywozowych.

Jak się dowiadujemy, pozwolenia przywozowe w bieżącym roku muszą być wykupywane w ciągu 21 dni od daty zawiadomienia i wysokości zapłaty manipulacyjnej. Przypadające sumy powinny być wpłacane do urzędu celnego Warszawa—Gdańsk, zaś pokwitowanie do wydziału obrotu towarowego ministerstwa przemysłu i handlu, które będzie stosować wymienione prawidła z całą ścisłością. Niewykupione w terminie pozwolenia będą automatycznie anulowane.

Zaległe podatki od dostawców rządowych.

Szereg dostawców rządowych tłomaczy zaleganie w płaceniu podatków rządowych należnościami od skarbu za towary, dostarczone instytucjom rządowym. W tej sprawie ministerstwo skarbu zarządziło, by w takich wypadkach odliczano od sum, należnych od skarbu dostawcom z tytułu dostaw rządowych, sumy przypadające od tych osób z tytułu podatków państwowych. Na podstawie zarządzenia tego, Izby Skarbowe wstrzymują egzekucje w stosunku do tej kategorji płatników względnie ograniczają egzekucję do różnicy między kwotami podatków i sumami należnemi od państwa.

Termin płatności podatku dochodowego nie będzie odroczony.

Jak się dowiadujemy, w myśl art. 87 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z roku 1925 poz. 411), płatnicy obowiązani są wpłacić połowę podatku dochodowego, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, do dnia 1 maja i w zamierzenia ministerstwa skarbu nie wchodzi odroczenie tego terminu płatności.

Uregulowanie sprawy dostaw rządowych.

Nie ujęta w karby odpowiedniej ustawy kwestja dostaw rządowych, jest przedmiotem obrad zarówno w łonie rządu jak i sfer gospodarczych. Odpowiedni projekt ustawy jest już opracowany przy współudziale zainteresowanych czynników społecznych i rozesłany większym ośrodkom handlowo-przemysłowym do zaopinjowania. Ważna ta sprawa jest obecnie pilnie studjowana zarówno przez poszczególne firmy jak i zrzeszenia kupieckie i przemysłowe i ma niebawem zostać przedłożona rządowi z odpowiedniemi projektami poprawek i uwag. Szczególnie przyspiesza kwestję wydania odpowiedniej ustawy fakt wstrzymania przez rząd poprzedni wypłat dostawcom i bezprogramowego udzielania koncesyj na roboty rządowe.

Terminy płacenia podatku obrotowego.

Wobec licznych nieporozumień, jakie wynikają w związku z częściową zmianą terminów płatności podatku obrotowego w nowej ustawie o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. Nr. 79, poz. 550), wyjaśnia się, iż najbliższe terminy płatności wymienionego podatku są następujące:

1) 15 lutego (plus 14 dni ulgowych) — zaliczka miesięczna za styczeń w dotychczasowej formie dla tych samych przedsiębiorstw, które według starej ustawy obowiązane były do wpłat miesięcznych. Wyjątek stanowią te przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji, oraz przemysłowe pierwszych pięciu kategoryj, których księgi przy ostatnim wymiarze nie zostały przyjęte za podstawę do opodatkowania: przedsiębiorstwa te opłacają zaliczkę w formie, podanej niżej;

2) 15 maja (plus 14 dni ulgowych) — zaliczka kwartalna za I-szy kwartał r. b., obowiązująca wszystkich pozostałych płatników (w wysokości dwóch piątych kwoty podatku wymienionego za II półrocze 1925 r.);

3) 15 maja (plus 14 dni ulgowych) — definitywnie wymieniony podatek obrotowy za I półrocze 1925 r.

Jak wynika z powyższego, dla płatników, nieobowiązanych dotychczas do miesięcznych zaliczek, termin płatności podatku przypada dopiero na 15 względnie 29 maja, chyba, że zechcą korzystać z przysługującego im prawa opłacania zaliczek zamiast kwartalnie — co miesiąc (do 15-go względnie 29-go) w wysokości dwóch piętnastych kwoty podatku wymienionego za II półrocze 1925 r.

Bilon i bilety zdawkowe w obiegu.

Na posiedzeniu w dniu 11 b. m. komisja budżetowa Sejmu wyraziła zapatrywanie, że ilość bilonu i biletów zdawkowych w obiegu powinna być liczona wedle sumy, dokonanej emisji i bez potrącania tej ilości, jaka znajduje się w kasach skarbowych lub w kasach Banku Polskiego. W związku z uchwałą tą podajemy poniżej dane, dotyczą-

ce zadłużenia skarbu państwa z tytułu emisji bilonu i biletów zdawkowych za rok ubiegły w tysiącach złotych: 31. 2. 1924 r. 150.650,2; 31. 1. 1925 r. 167.002,5; 28. 2. 1925 r. 213.194,2; 31. 3. 1925 r. 218.075,9; 20. 4. 1925 r. 211.987,5; 31. 5. 1925 r. 225.005,9; 30. 6. 1925 r. 268.827,8; 31. 7. 1925 r. 324.722,2; 31. 8. 1925 r. 332.043,1; 20. 9. 1925 r. 396.434,0; 31. 10. 1925 r. 410.079,3; 30. 11. 1925 r. 410.067,3; 31. 12. 1925 r. 440.072,0; 10. 1. 1926 r. 420.090. W uzupełnieniu liczb powyższych zaznaczyć należy, że do dnia 30 czerwca r. ub. włącznie zadłużenie skarbu państwa z tytułu emisji biletów zdawkowych i bilonu równało się obiegowi, powiększonemu o zapas, będący własnością Banku Polskiego. Od 1 lipca zaś cyfry emisji obejmują nietylko obieg bilonu i biletów zdawkowych, oraz zapas, będący własnością Banku Polskiego, ale również depozyty instytucyj i osób prywatnych, złożone na rachunkach bilonowych w Banku Polskim. Wszystkie wyżej podane cyfry obejmują również zapasy bilonu i biletów zdawkowych, znajdujące się w kasach skarbowych.

Stan zasiewów w Polsce.

Na podstawie sprawozdań korespondentów, otrzymanych przez Główny Urząd Statystyczny, powierzchnia ozimin zasianych jesienią 1925 r. dla całej Polski wynosi: pszenica 1.042,1 tys. ha; żyto 4.978,8 tys. ha; jęczmień 25,5 tys. ha.

W porównaniu z r. 1924 cała powierzchnia zasiana oziminami wykazuje zwiększenie o 0,8 proc., przyczem powierzchnia zasiana pszenicą wzrosła o 1,0 proc., żytem o 0,7 proc., dla jęczmienia pozostała bez zmiany. W poszczególnych województwach zmiany naogół są nieznaczne, znaczniejsze zwiększenie ogólnej powierzchni ozimin, wynoszące 5,9 proc., wykazuje województwo Poleskie. Stan ozimin w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły), przedstawiał się na 1 lutego następująco: pszenica 3,3, żyto 3,3.

O rodzaj pomocy bezrobotnym.

Wobec wielkich sum, wydawanych przez państwo na wypłacanie zasiłków bezrobotnym, sfery gospodarcze występują z propozycją zasadniczej zmiany charakteru pomocy tej, uważając, że wypłacanie tak wielkich zasiłków jest wydatkiem w istocie rzeczy bezproduktywnym. Jeśli kryzys nie zostanie złagodzony, w roku bieżącym państwo będzie musiało wypłacić bezrobotnym około 300 miljn. zł na samo ich utrzymanie. Propozycje więc sfer gospodarczych obracają się dokoła użycia tak poważnej sumy na sfinansowanie prac produkcyjnych, przy których można byłoby zatrudnić bezrobotnych. W szczególności chodzi o poparcie ruchu budowlanego.

Protesty wekslowe.

Kryzys gospodarczy obniżył wartość materjału wekslowego, wskutek czego odsetek weksli protestowanych był w r. 1925 w Banku Polskim wyższy, niż w roku poprzednim. Gdy jednak w pierwszem półroczu ten stosunek procentowy weksli protestowanych do ogólnej sumy weksli płatnych w danym miesiącu miał tendencję wyraźnie zniżkową, to w drugiem półroczu, zwłaszcza od września w związku z ostrym kryzysem gotówkowym, silnie zwyżkował, i dopiero w grudniu zaznaczyła się pewna poprawa sytuacji. I tak, w styczniu r. ub. weksle protestowane stanowiły 5.2 proc. sumy weksli płatnych, w lutym 4.3 proc., w marcu 3.3 proc., w kwietniu 3.7 proc., w maju 2.9 proc., w czerwcu 2.6 proc., w lipcu 3.3 proc., w sierpniu 4.5 proc., we wrześniu 7.4 proc., w październiku 9.2 proc., w listopadzie 9.5 proc., w grudniu 9.1 proc.

Protestowanie weksli na poczcie.

W związku z opracowywaniem obecnie projektu rozporządzenia w sprawie sporządzania protestów wekslowych przez urzędy pocztowe, dowiadujemy się, że do chwili wejścia w życie nowego rozporządzenia, co przewidziane jest dopiero za dwa, trzy miesiące, urzędy pocztowe sporządzać będą protesty weksli niezapłaconych do wysokości 1000 zł. Koszty protestu na poczcie wynosić będą 3 zł.

Sprawa języka w obrocie pocztowym i telegraficznym.

W myśl rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu, jedynie nazwy miejscowości w adresach muszą być podawane w brzmieniu urzędowym. Dotyczy to zarówno depesz, jak i listów. W treści jednak depesz dozwolone jest, przy zastosowaniu alfabetu łacińskiego, używanie wszystkich europejskich języków, oraz łacińskiego, japońskiego i hebrajskiego. Rozporządzenie to między innemi dotyczy również i Rosji sowieckiej, do której można nadawać depesze w języku rosyjskim, napisane alfabetem łacińskim.

Upadłości i nadzory sądowe w Niemczech.

W ciągu całego roku 1925 zostało w Niemczech ogłoszone 86 upadłości (konkursów) przedsiębiorstw bankowych, 4.025 przemysłowych, 144 gospodarczo-wiejskich, 5.627 przedsiębiorstw handlowych i 1.302 pozostałych. W tym samym czasie zarządzono nadzory sądowe nad 63 przedsiębiorstwami bankowemi, 2.661 przemysłowemi, 125 rolnemi, 2.507 handlowemi i 552 innemi. Ogółem w roku 1925 ogłoszono 11.184 konkursów wobec 6.033 konkursów w roku 1924.

Odznaczenie polskiej fabryki.

Na Wystawie Międzynarodowej w Rzymie, która odbyła się pod koniec roku ub., Fabryka Wyrobów Gumowych „Pneumatyk" Tow. Akc. w Poznaniu otrzymała medal złoty za swoje wyroby, mianowicie za opony i kiszki samolotowe, rowerowe oraz opony samochodowe (masywy).

Koncesja na sprzedaż maszyn rolniczych w Anatolji.

Pomiędzy p. Leonem Bobickim a Dyrekcją Drogi Żelaznej Anatolińsko-Bagdadzkiej, zawarta została umowa o przyznanie Polsce monopolowej sprzedaży maszyn rolniczych w składach, znajdujących się przy wszystkich większych stacjach towarowych tej linji.

Kolej Anatolińsko-Bagdadzka przebiega przez najżyźniejsze uprawne okolice Anatolji, dzięki czemu popyt i zbyt maszyn rolniczych są zapewnione. Do tej pory na rynku tureckim znane były prawie wyłącznie maszyny niemieckie i grupa niemiecka, która narówni z Polską i Węgrami ubiegała się o otrzymanie tej koncesji, miała największe widoki powodzenia. Pomimo to jednak rzeczona koncesja przyznana została Polsce, dzięki czemu otworzyły się poważne widoki rozszerzenia naszej ekspanzji na Wschód i zdobycia rynku tureckiego dla wszelkich dziedzin naszego przemysłu.

Informacyj szczegółowych co do zobowiązań i przywilejów udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

Niezależnie od przywilejów przyznanych w kontrakcie, Dyrekcja Kolei Bagdadzkiej pragnie również przyczynić się w miarę możności do pomyślnego rozwoju nowopowstającego towarzystwa i w tym celu zobowiązała się do uczynienia całego szeregu ułatwień. Kosztem kolei będą przeprowadzone bocznice do wybudowanych składów, przy każdym większym składzie będzie udzielony przez kolej teren dla demonstrowania maszyn i narzędzi. Pożądane jest przechowywanie na składach, oprócz maszyn rolniczych, różnych artykułów niezbędnych w rolnictwie, jak żelazo handlowe, blacha, gwoździe, drut, buksy, koła młyńskie itp. Ewentualne scedowanie kontraktu na jakąś spółkę przemysłowców polskich jest zapewnione; wszelka korespondencja koncesjonarjuszy będzie przesyłana bezpłatnie, przyczem ilość słów depeszy ograniczona jest do 50.

Konsulat łotewski w Poznaniu.

Konsulem łotewskim na Wielkopolskę i Pomorze został mianowany znany przemysłowiec, p. Ignacy Niedbał. Siedziba Konsulatu mieści się w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 2, tel. 53-52.

Przetarg na przemiał zboża.

Kierownictwo Intendentury w Grudziądzu zamierza oddać w drodze przetargu ograniczonego przemiał zboża, a to miesięcznie około 170 ton żyta na mąkę żytnią 82% oraz około 10 ton pszenicy na mąkę pszenną 70%. Oferty należy składać do Kierownictwa Intendentury w Grudziądzu najdalej do dnia 17 marca r. b. do godz. 10-ej. Bliższych informacyj udziela wspomniane Kierownictwo Intendentury.

Zaniechanie urządzenia Targów wiosennych w Gdańsku.

Rada Nadzorcza Targów Gdańskich, przewidując, że naskutek kryzysu w Polsce, trwającego wciąż zatargu go-

spodarczego polsko-niemieckiego, przedewszystkiem zaś naskutek nieułożenia dotąd przez Targi Gdańskie we właściwy sposób swego stosunku do Rządu i społeczeństwa polskiego — tegoroczny targ wiosenny nie uda się, postanowiła nie urządzać go wcale.

Wystawa próbek i wzorów przemysłu polskiego w Berlinie.

Dążąc do spopularyzowania w Niemczech produktów polskich, mających widoki powodzenia na rynku niemieckim, organizuje Konsulat Generalny w Berlinie stałą wystawę próbek i wzorów produktów i wyrobów polskich.

Ponieważ w gmachu Konsulatu bywa rocznie przeszło 160.000 interesentów, w tem znaczny procent handlarzy, przemysłowców itp., więc wszelkie tego rodzaju pokazy stale mogą mieć zupełnie realne znaczenie, zwłaszcza jeżeli będą uzupełniane danemi co do cen.

Licząc się z obecnym stanem gospodarczym w kraju, Konsulat Generalny organizuje tę rzecz w taki sposób, ażeby wydatki firm eksponujących sprowadzić do minimum, a mianowicie: — o ile produkty lub wyroby nie są nadesłane na wystawę in natura, tylko w formie wykresów reklam, cenników itp., zostanie to wszystko w lokalu Konsulatu Generalnego ulokowane w sposób najbardziej celowy bez żadnego ze strony zainteresowanej firmy wydatku, o ile z jej strony nie będzie specjalnych żądań, pociągających wydatki, jak oprawa, oszklenie itd. — o ile produkty lub wyroby nadesłane są w próbach, wymagających dla ich wystawienia specjalnych naczyń, zapewniających wygodne obejrzenie oraz zabezpieczenie od kurzu itd., każda firma nadsyła na koszta takiego urządzenia marek niemieckich 10.— jednocześnie z nadsyłanemi wzorami.

Nadsyłane próbki nie powinny przekraczać wagi 1 kilo. W razie gdyby przesłanie przez granicę napotkało na trudności, Konsulat Generalny prosi o powiadomienie i ze swej strony poczyni niezbędne kroki celem ułatwienia

Wszelkie listy i przesyłki adresować należy: Konsulat Generalny R. P. Wydział Ekonomiczny, Berlin W. 35, Kurfürstenstr. 137.

Pożyteczne wydawnictwo.

Nakładem Tow. Wydawn. „Rój", sp. z o. o. w Warszawie, wydana została „Biblioteka Handlowo - Ekonomiczna". Pożyteczne to wydawnictwo ma na celu szerzenie wiedzy handlowo-ekonomicznej, poruszając w książeczkach, które ukazują się co dekadę, najaktualniejsze tematy z tej dziedziny w opracowaniu najwybitniejszych fachowców. Dążeniem wydawnictwa jest ułatwienie przyszłej pracy młodym ludziom w dziedzinie handlu, przemysłu, biurowości. Dotychczas ukazały się Wizytatora Min. Wyznań Rel., prof. J. Szyca „Zasady księgowości" i prof. Cezalka nader interesująca książka zaopatrzona w 12 wykresów i 2 mapki p. t. „Geografja gospodarcza". Nader niska cena (75 gr egzemplarz, w prenumeracie kwartalnej za 9 tomików 5,40) umożliwia nabycie tego wydawnictwa każdemu.

Protestowanie weksli zapomocą poczty.

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów opracowała projekt przepisów o protestowaniu weksli za pośrednictwem poczty. Postępowanie według tych przepisów jest takie same, jak przez komornika, tylko że miejsce komornika zajmuje tu listonosz. Wystarczy tylko przesłanie weksla na pocztę, która już dalsze kroki sama zarządza, a następnie zaprotestowany weksel lub uiszczoną kwotę wekslową adresatowi odsyła. Projekt ten, o ile zostanie zrealizowany, bo wymaga jeszcze uzgodnienia z dotyczącemi innemi czynnikami władz, przyczyni się w wysokim stopniu do potanienia postępowania protestowego. W razie niewykonania lub nieprawidłowego wykonania protestu przez pocztę, odpowiada taże do całej wysokości kwoty wekslowej.

(k) **Przerachowanie wkładek oszczędnościowych złożonych w P. K. O.** Przerachowanie niepodjętych wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności, złożonych przed 31 grudnia 1923 roku, reguluje ustawa z dnia 18 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 563). Do ustawy tej zostało wydane z dniem 4 lutego r. b. rozporządzenie wykonawcze (D. U. R. P. Nr. 16, poz. 94). Rozporządzenie reguluje przedewszystkiem stronę techniczną przerachowania. Zgodnie z ustawą emitowane będą na pokrycie przerachowanych wkładów obligacje 5-proc. państwowej pożyczki, w odcinkach po 20 zł, 100 zł i 500 zł na sumę, jaka wyniknie z przerachowania wkładów. Umarzanie obligacyj zgodnie z planem umarzania, który określi osobne rozporządzenie po ustaleniu całkowitej wysokości emisji obligacyj, będzie się odbywało dwa razy do roku w dniach 2 stycznia i lipca, poczynając od dnia 1 lipca 1926 roku. Kupony obligacyj płatne będą co pół roku z dołu w dniu 2 stycznia i lipca każdego roku, poczynając od dnia 1 lipca 1926 r. Przerachowanie kont, wydawanie wynikłej z obrachunku obligacji względnie bezpłatne administrowanie temi obligacjami na rachunku depozytowym, wreszcie zapisywanie na konto oszczędnościowe wartości zrealizowanych kuponów, lub wylosowanych obligacyj uskuteczniać będzie bezpłatnie P. K. O. Termin zgłoszeń o dokonanie przerachowania upływa z dniem 1 lipca 1926 r. Zgłoszenia należy nadsyłać do P. K. O.

Upadłości.

W czasie od 25 stycznia do lutego ogłoszono w „Monitorze Polskim" upadłość następujących firm:

1) Leon Wilczyński, Hurtowny Skład Towarów Kolonjalnych w Poznaniu, Małe Garbary 5 — z dn. 18. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. C. Lauscha z Poznania, ul. Pocztowa 22. Wierzytelności należy zgłaszać do 22. 2. rb.

2) Samuel Tauchner w Katowicach, ul. Dyrekcyjna 11 — z dn. 27. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. E. Świtałę z Katowic. Wierzytelności należy zgłaszać do dn. 27. 3. rb.

3) Józef Szubarga „Bazar Obuwia" w Rogoźnie — z dn. 26. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. Ussurowskiego z Rogoźna. Wierzytelności należy zgłaszać do 10. 3. rb.

4) Hurtownia Surowców dla Rolnictwa i Przemysłu T. A. w likwidacji we Wrześni — z dn. 21. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. St. Smolibowskiego z Wrześni. Wierzytelności należy zgłaszać do dn. 20. 2. rb.

5) E. Szmarak i J. Pelc w Warszawie — z dn. 28. 1. rb. Kuratorem masy mianowano p. adw. B. Rozensztata z Warszawy, ul. Chłodna 4.

6) Bydgoska Fabryka Ubrań, dawniej Bydgoska Fabryka Cygar, Tow. Akc. w Bydgoszczy — z dn. 29. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. K. Kaczmarka z Bydgoszczy, ul. św. Trójcy 10. Wierzytelności należy zgłaszać do dn. 25. 2. rb.

7) Szymon Dunkelblum w Świętochłowicach, ul. Bytomska 6a — z dn. 22. 1. rb. Zarządcą masy mianowano p. E. Klossa z Królewskiej Huty, ul. Katowicka 3. Wierzytelności należy zgłaszać do dn. 26. 2. rb.

Ogólne Zebranie Związku Fabrykantów

odbędzie sie dnia 15 marca r. b. o godz. 4-tej po poł. na sali Resursy Kupieckiej. (Poznań, plac Wolności 11). Prosimy członków o liczny udział.

Związek Fabrykantów.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 20,— zł za 1 wiersz na rok 1926. — **Dla członków Związku Fabrykantów 50 % rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do bezpłatnego umieszczenia w dziale niniejszym ogłoszenia wielkości 2 wierszy;** opłata za każdy dalszy wiersz wynosi 10,— zł na rok 1926.

Aparaty cukrownicze

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Apteczne wyroby

R. Barcikowski, T. A. w Poznaniu, ul. Składowa 13/18

Br. Machalla w Poznaniu ulica Jackowskiego 5-7.

Armatura

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM" Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Artykuły piśmienne szkolne i biurowe

„Karton" T. z o. p. Poznań-Wilda Wybickiego 6, tel. 26 28.

Atrament

Zakłady Chemiczne „H e r o l d a" Z. Ciesielczyk, Poznań-Rataje.

Barwniki nietrujące

Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna

P. Anflink w Poznaniu, Chwaliszewo 76.

Jan Ebertowski w Poznaniu, ulica Wroniecka 6/8.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

W. Rakowski w Poznaniu, ul. Pocztowa 1.

Brykiety Górnośląskie

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Cegły

M. Czubek i S-ka., Tow. z o. p. w Poznaniu, ul. Gwarna 8.

Kąkolewski w Starem Domanczewie.

Cukierki

Edw. Litwiński, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Warszawska 9/10,

Czekolada

„Goplana" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica św. Wawrzyńca 28.

Dezynfekcyjne środki lyzol, kreolina

Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Drożdże

Lubońska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner, Tow, Akc. w Luboniu.

Dębina stolarska, dębowe dykty

B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Druki

Drukarnia Katolicka w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 24.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Al. Marcink. 22.

Drukarnia Polska, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Marcina 70.

F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Drukarnia Centralna w Śremie.

Drzewo

Poznańska Spółka Drzewna, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcina 52/53

Drzwiczki piecowe

Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Elektrotechn. artykuły

Zjednocz. Przedsiębiorstwa Elektryczne inż. K. Gaertig i S-ka w Poznaniu, ulica Pocztowa 26.

Esencje i etery owoc.

Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Fartuchy

M. Garstecki w Poznaniu, Kozia 19.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

Fabryka dywanów i chodników

„Wawel" w Poznaniu, plac Działowy 11.

Fabryka farb

Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka fortepianów

K. Drygas w Poznaniu, plac Nowomiejski 9.

Fabryka obuwia

„Witbut" A. Witkiewicz w Poznaniu, ul Wielka 20.

Fabr. kołder

St. Kroczyński w Poznaniu, Piekary 1.

Inowrocławka Fabr. Maszyn Rolniczych w Inowrocławiu.

Fabr. zamków i okuć

Jan Broda w Toruniu, ulica Koszarowa 13.

Fabryka maszyn

W. Lachowicz w Poznaniu.

Franciszek Gołąb w Koźminie.

Futra

F. Makowski w Lesznie.

Gazety

Kurjer Poznański, ul. św. Marcin 70.

Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

„Postęp" w Poznaniu, ul. św Marcina 37.

Garbarnie

Poznańskie Zakłady Garbarskie w Poznaniu, Piotrowa 5.

Getry

Kałamajski, Stefan w Poznaniu, plac Wolności 6.

Guziki

„Carrosin" Fabryka Guzików w Poznaniu, ul. Wenecjańska 16/17.

Gips

Kopalnia i Przetw. Gipsu Tow. Akc. Wapno, pow. Wągrowiecki.

Herbata

Stefan Bilski w Poznaniu, Stary Rynek 80/82.

Instalacje

W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcina 26.

Inżynierskie roboty

„Tri" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Grottgera 14.

Kanalizacja

L. Frankowski w Gnieźnie, ulica Lecha 10.

Kartony (pudełka)

Firma „Karton" T. z o. p. Poznań Wilda Wybickiego 6, tel. 26 28.

Kapelusze

„Kapelusz Polski" właśc. Bobowski w Poznaniu, Stary Rynek 76.

Konfekcja damska

Fr. Gałdyński w Poznaniu, ulica Pocztowa 33.

„Konfekcja Damska", Tow. Akc. w Poznaniu, ul, Wielka 27/29.

M. Kurowski, St. i J. Jaworscy w Poznaniu, St. Rynek 45.

M. Malinowski w Poznaniu, Stary Rynek 57.

K. Reimann i St. Cichocki w Poznaniu, ul. Wrocławska 5/6.

Szkudlarek i S-ka w Poznaniu, ul. Wrocławska 38.

J. Szuster w Poznaniu, Plac Działowy 5.

W. Wiśniewski w Poznaniu, Stary Rynek 53/54.

Konfekcja męska

K. Bogajewski w Poznaniu, Stary Rynek 60.

K. Lisiecki w Poznaniu, Stary Rynek 10.

Bracia Wesołek w Poznaniu, ul. Woźna 12.

Konstrukcje żelazne

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44

Konserwy owocowe i jarzynowe

W. i St. Radomscy, Tow. Akc. w Pleszewie.

Koperty

Edward Kręglewski, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Flisacza 8.

Kolejki polne

Raszewski i Pluciński w Poznaniu, ul. Przemysłowa 26.

Koks hutniczy

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Kotły parowe

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Krawaty

Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ul. Wielka 10.

Lakiery

Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Likiery

„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.

Hartwig-Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu Grochowe Łąki 6.

B. Kasprowicz w Gnieźnie.

Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen" Tow. Akc. w Starogardzie.

Litograficzne druki

Drukarnia Katolicka, T. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24.

F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Maszyny kowalskie

W. Staszewski w Pobiedziskach.

Maszyny młyńskie

„Młynotwórnia" Tow. Akc. w Rogoźnie.

Materace

„Matra" St. i W. Przydryga w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 142.

Maszyny rolnicze
H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 16.
J, Dekowski w Środzie.
Głogowski i Syn w Inowrocławiu.
St. Górny, w Żninie.
Fr. Jaworski we Wrześni.
Antoni Jezierski w Czempinie
Konieczny Józef w Gnieźnie.
M. Kornobis w Gostyniu.
Kostrzyński Leon w Żerkowie.
Fr. Malinowski w Śremie.
Nitsche Józef w Poznaniu, ulica Wjazdowa 8.
Nitsche i S-ka w Poznaniu, ulica Kantaka 10.
Piotrowski i S-ka w Kruszwicy.
Samulski i S-ka w Pleszewie.
Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu ul. Wjazdowa 9.

Meble
Koronowska Fabr. Mebli w Ostrowie.
St. Skwierczyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79.
Spółka Stolarska, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek 46—47.

Mistrz ślusarski
Józef Burek w Poznaniu, Mylna 15.
Andrzej Linke w Poznaniu, ulica Mylna 18.

Mleczne preparaty
Mleczarnia Parowa i Preparaty z Mleka, Sp. Akc. w Buku.

Młynarskie przetwory
Hermannmühlen, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Wolności 17.
R. Sternicki w Poznaniu, ul. Składowa 11.
Młyn w Głównej „Cerealia" S. A. w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23.

Motory spalinowe
Motor Polski, Tow. Akc. w Żninie.

Mąka ziemniaczana
„Lubań" Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, T. A. w Luboniu.

Mydła
„Ergasta" Fabryka Chemiczna w Starogardzie.
I. i S. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wielkopolska Wytwornia Chem., Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.
Zakłady Chemiczne „Arta" w Poznaniu, ul. Druzbackiej 7.
Zakłady Chemiczne, Tow. Akc. w Głównej.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Naczynia emaljowane (żeliwne i blaszane)
Herzfeld - Victorius, Tow. Akc. w Grudziądzu, ul. 3 Maja 9/14.

Narzędzia stolarskie
A. Wardziński w Nakle.

Nawozy sztuczne
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Obrabiarki
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Obrabiarki do drzewa
„Herkules" w Gnieźnie, ul. Witkowska 6.
Samulski i S-ka w Pleszewie.

Obrabiarki do żelaza
„Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Obuwie
„Brailem" w Inowrocławiu.
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.

Odlewy żeliwne
Drawska Lejarnia Żelaza i Fabryka Maszyn inż. L. Kembliński i S-ka w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 14.
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Olej
Olejarnia Szamotuły, Tow. Akc. w Szamotułach.
Wytłocznia Oleju w Pleszewie.

Oleje eteryczne
M. Domagalski i S-ka w Poznaniu, ul. Garncarska 8.

Opatrunkowe artykuły
A. Kolecki i Ska w Poznaniu, ul. Masztalarska 6.

Opakowania i kartonaże
F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Opony gumowe
„Pneumatyk" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 22

Papier
Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. w Bydgoszczy, ul. Gdańska 19.

Papierowe wyroby
K. Swierkowski w Pleszewie.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Karton" Sp. z o. o. w Poznaniu, ul. Wybickiego 6.

Perfumy
J. i S. Stempniewicz w Poznaniu ul. Głogowska 55.
„Syntetol" w Poznaniu, ul. Traugutta 6.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Piece piekarskie
„Polski Piec" w Poznaniu, Sp.-A. Wielkie Garbary 49.

Piece żelazne
Herzfeld-Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu, ul. 3 maja 9-14.

Pokosty
Meller w Poznaniu, plac Wolności 17.
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.

Pługi parowe
Centrala Pługów Parowych, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Piotra Wawrzyniaka 28/30.

Pompy
J. Kopczyński i S-ka w Poznaniu, ul. Łazarska 30.

Posadzka parkietowa
B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Wrześnía, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Piwo
Browar Kobylepole w Kobylepolu.
Browar Krotoszyński, Tow. Akc. w Krotoszynie.
Browar Huggera w Poznaniu, ul. Półwiejska 25.
Hurtownia Piw Jerzy Krzywoń w Poznaniu, Dąbrowskiego 28.

Proszek do prania
Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Przędza lniana
„Linum" Tow. Akc. w Lesznie.

Przybory tapicerskie
Przybory siodlarskie.
M. Pieczyński, Poznań, ul. Pocztowa 11.

Ramy stylowe
J. Skąpski w Poznaniu, pl. Wolności 3.

Rowery
„Inwentia" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Rury zlewowe i kształtki
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Samochody
„Brzeskiauto" T. A. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Siatki druciane
A. Zwierzchowski i Ska Fabryki lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych, w Poznaniu i Czerwonaku, biuro ul. Podgórna 10a tel. 4007.

Sukno
Poznańska Fabryka Sukna w Poznaniu, Naramowice.
St. Grześkowiak w Gostyniu.
Bracia Plucinscy w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 43.
„Karossa" Józef Kielman w Poznaniu, ul. Niegolewskich 22.

Siatki żarowe
„Żar" Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Skóry
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.
Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki w Poznaniu, Tama Berdychowska 6.

Zapalniki do motorów spalin
„Iskropol" Sp. Akc. w Poznaniu, Dolna Wilda 35.

Smołowc. przetwory
Dykiert i Marciniak w Poznaniu, Pl. Wolności 17.
Kocent i Goździewicz w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
Wł. Stopa w Poznaniu, ul. 3 Maja 3a.
S. Wrzesiński w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Soki owocowe
Domagalski i S-ka w Poznaniu, Św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Superfosfat
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Szkło
W. Zborowski w Poznaniu, ulica Kozia 6.

Świece
„Cerania" Fabryka świec w Ostrowie.
M. Sobecki w Poznaniu, ulica św. Rocha 13.

Transport towarów
C. Hartwig, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony
H. Ciegielski, T.-A. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 16.
„Wagon" Sp. Akc. w Ostrowie.

Wagi
Wł. Jezierski (przedstawiciel Fabryki Wag W. Hess w Lublinie) w Poznaniu, ul. Słowackiego 3.

Wełniane wyroby
Stawski i S-ka w Stęszewie.
„Tkanina" Tow. Akc. w Poznaniu, St. Rynek 51.

Węgiel kamienny
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, T. z o. p. w Poznaniu, pl. Wolności 10.

Wina
H. Robiński w Poznaniu, św. Marcin 23.

Wódki
„Akwawit" Tow, Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig - Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6,
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysł. „Winkelhausen" Tow. Akc. w Starogardzie.

Zabawki
A. Wardziński w Nakle.

Zamki
„Ferropol" T. z o. p. w Poznaniu. św. Marcin 46.

Zakł. stolarskie
Zjednoczone Zakłady Stolarskie Witajewski, Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14.
Robert Gaertner w Wolsztynie, ul. Strzelecka 2.

Zakł. precyz. - mechan.
Benon Semik w Poznaniu, ulica Głogowska 90.

Ziemiopłody
Fabr. Przetw. Ziemiopł. T. Garstecki w Wągrówcu.
„Este-Ra" właśc. St. Radajewski Poznań-Komandorja.